# **Protokół Nr XII/15**

# **z sesji Rady Miejskiej Brzegu**

**z dnia 25 września 2015 r.**

**godz. 10.00-20.15**

**odbytej w Ratuszu**

**Ustawowy stan radnych - 21**

**Obecnych - 19**

**Nieobecni radny Mariusz Andruchowicz, radny Paweł Korycki**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 4 września 2015 roku
4. Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Przedstawienie koncepcji renaturalizacji zbiornika przy ul. Korfantego. Prezentacja WCI NATCOL Sp. z o.o.
7. Funkcjonowanie lokalnego transportu zbiorowego (analiza kosztów).
8. Informacja z przebiegu prac związanych z budową wałów przeciwpowodziowych przy ul. Oławskiej.
9. Informacja z wykonania Budżetu Gminy za I półrocze 2015 r.
10. Realizacja Strategii Zrównoważonego Rozwoju Gminy Brzeg na lata 2010-2015.
11. Działalność Młodzieżowej Rady Miejskiej.
12. **Przyjęcie uchwał w sprawie:**
	1. zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2015r oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2015 rok **( druk nr 1),**
	2. zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej **( druk nr 2),**
	3. wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty **( druk nr 3),**
	4. wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych, których zarządcą jest Burmistrz Brzegu na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg **( druk nr 4),**
	5. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Brzeg dla obszaru rejonu ul. Małujowickiej, t.j. obszaru ograniczonego od zachodu i północnego zachodu granicą miasta, od północnego wschodu magistralną linią kolejową, od południowego wschodu terenami kolejowymi i od południa granicą miasta **( druk nr 5),**
	6. uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Brzeg” **( druk nr 6),**
	7. opinii dotyczącej rozłożenia na raty wierzytelności Gminy Brzeg **( druk nr 7),**
13. Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.
14. Wolne wnioski i informacje.
15. Zamknięcie obrad XII sesji Rady Miejskiej Brzegu.

**Ad. 1. Otwarcie obrad sesji.**

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2013 r. poz. 594, zm. poz. 645)Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec otworzyła XII sesję Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 stwierdzając, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały. Następnie przywitała radnych, Burmistrza Brzegu i Ławę Burmistrza, zaproszonych gości, przedstawicieli mediów oraz mieszkańców miasta. Poinformowała, że na jej ręce wpłynął apel, którego treść dotyczy BCM, dodała, że w sesji uczestniczy radny Starostwa Powiatowego Pan Jacek Niesłuchowski i chciałaby przekazać mu głos.

 Pan Jacek Niesłuchowski podziękował za udzielenie głosu Przewodniczącej RM i odczytał treść wspomnianego apelu-informacja w załączniku

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że pisemnie zgłosił się do niej mieszkaniec Brzegu z prośbą o zabranie głosu podczas dzisiejszej sesji w sprawie ulicy Kolejowej, pracy urzędu oraz sposobu rozpatrywania skarg przez komisję. Następnie dodała, że ze względu na obszerność dzisiejszego materiału sesyjnego, nie wyraża zgody na zabranie głosu przez wspomnianego Pana, jednak może on przekazać tą informację do odczytania Panu Jarosowi, jako pełnomocnikowi okręgu związanego z ulicą Kolejową lub Pani Elżbiecie Kużdżał, czyli radnej z jego okręgu zamieszkania. Kolejno zapytała, czy są wnioski do porządku obrad?

**Ad.2 Wnioski do porządku obrad**

**Wniosek nr 1**

Przewodniczący Komisji GKMiOŚ Piotr Szpulak złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zarządu Nieruchomości Miejskich w Brzegu.

**Wniosek nr 2**

Wiceprzewodnicząca Komisji ZSSiR Aleksandra Wróblewska złożyła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Przewodniczącej Rady Miejskiej Brzegu.

**Wniosek nr 3**

Radna Bożena Szczęsna złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały

według druku nr 3 w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Zdaniem radnej jest to zbyt drastyczna podwyżka (ponad 20 %) dla mieszkańców i nie może ona być tak zdawkowo wyjaśniana przez burmistrza Kostrzewę. Stwierdziła, że jeżeli burmistrz przeprowadził analizę w tej sprawie, to nie rozumie, dlaczego radni nie otrzymali jej na piśmie. Dodała, że brak jakichś szczegółowych wyliczeń dyskwalifikuje ten projekt.

**Wniosek nr 4**

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że chciałby prosić o zdjęcie z porządku obrad punktu nr 8 tj. Informację z przebiegu prac związanych z budową wałów przeciwpowodziowych przy ul. Oławskiej. Poinformował, że na dzisiejszą sesję był zaproszony dyrektor Bahryj, jednak nie będzie on mógł być obecny na dzisiejszym spotkaniu, ale zadeklarował swoją obecność na następnej sesji.

**Wniosek nr 5**

Burmistrz Jerzy Wrębiak poprosił o zmianę kolejności prezentowanych informacji, aby punkt dotyczący koncepcji renaturalizacji zbiornika przy ul. Korfantego mógł zostać przedstawiony w późniejszym czasie.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 1.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-16, jednogłośnie**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że wniosek nr 1 zostanie rozpatrywany w punkcie 12 „h”, a następnie poddała pod głosowanie wniosek nr 2.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-16, jednogłośnie**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że wniosek nr 2 zostanie rozpatrywany w punkcie 12 „i”, poddała pod głosowanie wniosek nr 3.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy jeżeli ten punkt zostanie zdjęty z porządku obrad, to czy będzie istniała możliwość dyskutowania na ten temat?

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że jeżeli ten wniosek zostanie przyjęty, to taka dyskusja się nie odbędzie.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ponowiła wcześniej zadane pytanie, w sprawie wniosku nr 3 złożonego przez radną Bożenę Szczęsną.

**Rada nie przyjęła w/w wniosku: za-1, przeciw-13, wstrzymało się-2**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że wniosek nr 3 nie został przyjęty, a następnie poddała pod głosowanie wniosek nr 4.

Radny Robert Karlikowski powiedział, że jest dla niego czymś naturalnym, aby rozmawiać na temat wałów przeciwpowodziowych, ale potrzebny jest do tego przedstawiciel, w tym wypadku Pan dyrektor Bahryj. Następnie poinformował, że w wolnych wnioskach odczyta 2 pisma, które otrzymał w ostatnim czasie na ten temat, a dotyczą one budowy wałów.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-15, przeciw-0, wstrzymało się-2**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 5, aby punkt nr 6 przedstawić w punkcie nr 11?

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-16, przeciw-0, wstrzymało się-1**

**Ad. 3 Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 4.09.2015 r.**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi do protokołu z sesji RM z dnia 4.09.2015 roku?

*Nie zgłoszono żadnych uwag.*

**Rada przyjęła w/w protokół: za-15, przeciw –0, wstrzymało się –1,**

**Ad.4 Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.**

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak przedstawił w/w sprawozdanie- załącznik do protokołu.

 Radny Henryk Jaros poprosił, aby Pan burmistrz powiedział coś na temat spotkania, w którym on również uczestniczył, z Panem Moszumańskim, kolejno zapytał o spotkanie z Panem Patrykiem Jakim, na temat naturalnego oczyszczania zbiornika wodnego na ul. Korfantego. Poprosił również o udzielenie informacji na temat muzeum Kresów Wschodnich?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że na spotkaniu z posłem Patrykiem Jakim poruszał temat dotyczący muzeum Kresów, rozmawiano również na temat zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta, budowy przeprawy mostowej. Następnie dodał, że te tematy były poruszane po to, aby Pan Jaki posiadał wiedzę na ten temat, jak również w kontekście jego przyszłej kariery politycznej mógł on pomóc miastu realizować te cele. Zdaniem burmistrza, Pan poseł powinien wiedzieć, z jakimi problemami zmagają się mieszkańcy, jeśli chce ubiegać się o mandat poselski. Przyznał, że uzyskał z jego strony ogromną pomoc i wsparcie, m. in. z inicjatywy Pana posła Jakiego zorganizowano wspólną konferencję telewizyjną. Dodał, że zależy mu na tym, aby wspomniana inwestycja, muzeum Kresów została zorganizowana u nas w brzeskim gimnazjum, a nie w którymś z wielkich miast. Przyznał, że będą czynione dalsze starania tak, aby ten pomysł zrealizować. Kolejno powiedział, że istnieje pomysł realizacji wystawy kresowej, poinformował również, że dzisiaj odbędzie się otwarcie Jarmarku Kresowego, Mariackiego. Przyznał także, że starają się wokół tej idei skupiać ludzi związanych z kresami, między innymi jest to: Pan profesor Kunert, Pan profesor Nicieja, który publicznie wypowiedział się na temat tego, że będzie popierał tą idee. Powiedział następnie, że będą poczynione próby, aby dotrzeć do Pana Krzesimira Dębskiego, który również wywodzi się z kresów, aby również popierał ten pomysł. Następnie wymienił stowarzyszenia: Miłośników Lwowa, Kresów Południowo-Wschodnich, które działają na naszym terenie, a które chciałby, aby również wsparły ten pomysł. Stwierdził, że lokalizacja tego muzeum jest związana również z tym, że na naszym terenie, jest najwięcej kresowiaków. Powiedział następnie, że miasto posiada zabytkowy budynek, który dzięki temu pomysłowi może zostać uratowany, ponadto zostanie wykonany także ukłon w stronę naszej historii.. Przyznał, że do tej pory pojawiały się nieco górnolotne pomysły, związane między innymi z budową pomnika Mieszka, ma nadzieję, że pomysł przedstawiany przez niego pogodziłby wszystkie grupy. Powiedział następnie, że zdaje sobie sprawę z tego, że jest to nieco utopijny pomysł, ponieważ wymaga on wielu nakładów finansowych, ale ma nadzieję, że dzięki uzyskaniu wsparcia centralnego budżetu, Ministerstwa Kultury, tą ideę uda się zrealizować. Następnie odniósł się do spotkania z Panem Adrianem Teklińskim i przyznał, że zapomniał dodać, że w spotkaniu tym uczestniczył również radny Henryk Jaros. Przyznał, że spotkanie miało charakter promocyjny, przypomniał, że trzech kolarzy wywodzących się z Brzegu, jest w kadrze do Rio, o czym też była mowa podczas poprzedniej sesji. Dodał, że padły pewnego rodzaju zarzuty stronę tych sportowców, że chcielibyśmy ich zobaczyć, na terenie naszego miasta. Powiedział następnie, że miał możliwość spotkania się jednym ze wspomnianych kolarzy. Podczas tego spotkania, Pan Adrian Tekliński bardzo ciepło wypowiadał się na temat naszego miasta, mówił o tym, że podczas inwentów dla Polsatu, czy też w trakcie pobytu w różnych miejscach stara się bardzo pochlebnie mówić o naszym mieście. Burmistrz przyznał, że postara się wspierać kolarstwo, tak jak to było czynione do tej pory, w formule konkursów. Powiedział, że cieszy się z odniesionych sukcesów, a miasto będzie starało się te osiągnięcia bardzo mocno artykułować. Dodał, że nie chciałby tutaj składać żadnych obietnic, które mogłyby okazać się poza zasięgiem finansowym, jeśli chodzi o możliwość ich realizacji. Następnie odniósł się do sprawy kąpieliska przy ul. Korfantego i powiedział, że w międzyczasie odbyły się dwa spotkania w tej sprawie: jedno z nich miało odbyło się z przedstawicielami biznesu prywatnego, aby porozmawiać o formule PPP- Partnerstwa Publiczno-Prywatnego, drugie spotkanie dotyczyło możliwości poznania technologii, która mogłaby w jakiś sposób nas przybliżyć, ewentualnie oddalić od przedstawianej dzisiaj koncepcji. Przyznał, że chciał sprawdzić, czy istnieją nowe technologie umożliwiające realizację tego tematu na naszym obiekcie, ponieważ jest to bardzo istotne. Następnie powiedział, że jeśli dzisiaj przedstawiona koncepcja uzyska aprobatę, spodoba się, wszystkie wątpliwości zostaną rozwiane, to on rekomendowałby tą metodę.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że w/w sprawozdanie zostało przyjęte przez **aklamację**.

**Ad.5 Interpelacje i wnioski radnych**

**1.Radny Janusz Żebrowski** złożył wniosek na piśmie-załącznik

**2.RadnaRenata Biss** złożyła interpelacje i wnioski na piśmie- załącznik

**3.Radny Andrzej Jędrzejko** złożył wniosek na piśmie-załącznik

**4.Radny Grzegorz Surdyka** złożył wniosek na piśmie- załącznik

**5.Radna Bożena Szczęsna** złożyła interpelacje na piśmie-załącznik

**6.Radny Piotr Szpulak** złożył interpelację i wnioski na piśmie- załącznik

**7.Radny Marcin Samul** złożył wnioski na piśmie- załącznik

**8.Radna Elżbieta Kużdżał** złożyła interpelacje i wnioski na piśmie- załącznik

**9.Radna Julia Goj- Birecka** złożyła wnioski na piśmie- załącznik

**10.Radny Robert Karlikowski** złożył wniosek na piśmie- załącznik

**11.Radna Aleksandra Wróblewska** złożyła wnioski na piśmie- załącznik

**Ad.7 Funkcjonowanie lokalnego transportu zbiorowego (analiza kosztów).** Informację przedstawił Pan prezes Andrzej Posyniak

 Radna Renata Biss zapytała, czy są przewidziane jakieś zmiany, jeśli chodzi o cenę biletów? Zapytała, czy Pan prezes mógłby poinformować, jakie obecnie są zniżki, komu one przysługują i czy są planowane jakieś zmiany?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że nie występowano z propozycją zmiany cen biletów i nie mają też takiego zamiaru. Przyznał, że obecne ceny są jednymi z najtańszych, w porównaniu do inny przewoźników komunikacji, którzy są wokoło. Dodał, że niestety w tym momencie nie pamięta, jakie są wszystkie ulgi, stwierdził temu służy uchwała RM, która to wszystko precyzuje. Następnie powiedział, że w mieście dużo więcej osób jeździ bez biletu, niż takich, którzy go zakupują. Rozmawiał z burmistrzem na temat wprowadzenia komunikacji bezpłatnej w mieście, ale na ten moment sprawa jest analizowana. Przyznał, że taka możliwość istnieje i byłby to koszt rzędu 30 tyś. miesięcznie dodatkowo, bo tego typu wpływy obecnie uzyskują.

Radna Renata Biss zapytała, czy przewiduje się, że zniżki dla pewnych grup zostaną zabrane?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że wprowadzenie wszelkich zmian zależne jest od RM. Przyznał, że zarówno on, jak i Pan burmistrz nie przewidują wprowadzenia jakichkolwiek zmian w tym względzie.

Radna Renata Biss zapytała, czy przewiduje się jakieś zmiany, jeśli chodzi o sieć przystanków?

Pan Andrzej Posyniak przyznał, że jest to ustalone od lat i nie będzie w tym względzie zmian. Dodał, że tego typu zmiany są źle odbierane przez pasażerów.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że chętnie pomoże, jeśli chodzi o informacje dotyczące zniżek. Następnie powiedział, że przysługują one: uczniom, studentom, rencistom, emerytom, bohaterom wojennym. Dodał, że sieć przystanków powiększyła się, dzięki radnemu Juchniewiczowi o przystanek na ul. Wrocławskiej. Przyznał, że jest bardzo zdziwiony dzisiejszą wypowiedzią Pana prezesa Posyniaka, ponieważ za poprzedniej kadencji, kiedy to radny Grzegorz Chrzanowski podawał przykłady bezpłatnej komunikacji miejskie, nie tylko z zagranicy, ale również z naszego kraju, wówczas ta wypowiedź miała całkiem inne brzmienie. Dodał, że cieszy się z tego, że jednak myśli się o tym, ponieważ jest to jego zdaniem bardzo ciekawe zagadnienie. Powiedział, że trzyma kciuki za tym pomysłem. Następnie opowiedział sytuację, jaka wydarzyła się w poprzednim tygodniu na ul. Oławskiej, kiedy to kierowca autobusu nr „0”najprawdopodobniej nie zauważył 3 osób stojących na przystanku, jedna z nich była w wieku emerytalnym i nie zatrzymał się na tym przystanku i pojechał dalej. Kolejno poprosił o większą uwagę wśród kierowców, aby patrzyli na to, czy ktoś stoi na przystanku. Następnie skierował pytanie do burmistrza i powiedział, że patrząc na materiał, który został przedstawiony przez Pana prezesa, jak również słuchając jego wypowiedzi można się dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy. Przypomniał, że w zeszłym roku negocjowana była umowa z PKS, ale nie została ona zaakceptowana, a tym samy nie została ona przyjęta, wówczas Gmina podpisała umowę na jeden rok, jednak nastąpił tam wzrost cen o 50 % więcej. Następnie powiedział, że niebawem minie rok czasu od podpisania umowy i nagle okazuje się, że została podpisana umowa długoterminowa, do 2020 roku. Dodał, że tutaj również widnieje wyższa cena, może nie taka jak na umowie rocznej, jednak w porównaniu do roku bazowego-ubiegłego, gdzie była stawka 2, 88, można zauważyć dosyć spory wzrost. Zwrócił się do burmistrza i do jego służb i zapytał, czy szukano jakichś alternatywnych rozwiązań i próbowano znaleźć jakiegoś innego przewoźnika, prowadzono rozmowy, robiono wstępne wyceny? Następnie odniósł się do ostatniej strony przedstawionego sprawozdania, w sprawie reklam umieszczanych na autobusach i zapytał, czy można byłoby wprowadzić jakiś aneks do tej umowy, ponieważ PKS utraci z tego powodu realne pieniądze? Stwierdził, że gdy dojdzie do zwiększenia się taboru, również tych pieniędzy pochodzących z reklam powinno być więcej, ponieważ zwiększy się powierzchnia reklamowa, a tym samym powinno się to przełożyć na cenę, jaką Gmina będzie płacić. Przyznał, że jest to raczej powszechna sytuacja, że autobusy są nośnikami reklam. Dodał, że dzięki temu można byłoby powalczyć z natrętnymi reklamami wielkogabarytowymi, które szpecą dużą część naszego miasta, a znajdują się w takich miejscach, w których nie powinny, o czym często mówił radny Juchniewicz. Zdaniem radnego tego typu reklama jest lepszym rozwiązaniem, a wprowadzenie tego typu zmian spowoduje zabranie dochodu firmie, a tym samym większy wydatek dla miasta. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze można byłoby wykorzystać na inne ważne cele. Prosił innych radnych, aby wypowiedzieli się na ten temat, jeśli mają inne zdanie na ten temat. Doradził, aby się nad tym tematem jeszcze dobrze zastanowić.

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że jeśli chodzi o formę podpisania umowy to miasto przeprowadziło najpierw przetarg, rozesłało oferty, zgłosiło się kilka firm transportowych, jednak oferta złożona przez firmę, której jest prezesem okazała się najkorzystniejsza. Dodał, że nie doszło do podpisania umowy z jego firmą, dlatego, że tego chciał Pan burmistrz.

Radny Grzegorz Surdyka zapytał, czy w przetargu tym chodziło o tę umowę długoterminową?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że chodziło o tą umowę.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że tych informacji brakowało mu w przedstawionym sprawozdaniu.

Radna Elżbieta Kużdżał odniosła się do kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej i zauważyła po ich przeanalizowaniu, że nie wszystko jej tutaj pasuje. Następnie powiedziała, że na stronie drugiej sprawozdania znalazła informację, że przychody ze sprzedaży biletów jednorazowych i miesięcznych spadły z 1, 16 do 1, 09 i zapytała, czy analizowano tą sprawę, czym spowodowana jest ta zmiana? Prosiła o wytłumaczenie sformułowania „ koszty utrzymania w ruchu”? Następnie zapytała, czy zmniejszenie środków na koszty remontu i utrzymania w ruchu, nie wpłyną na jakość świadczonych usług? Kolejno powiedziała, że w sprawozdaniu jest informacja na temat kupna autobusów, z tego, co jej wiadomo chodzi tutaj o zakup 4 sztuk, zapytała, jakiego rodzaju mają to być autobusy? Zauważyła, że rzadko, kiedy autobusy, które widzi na ulicach naszego miasta są zapełnione, oprócz godzin, kiedy młodzież przemieszcza się do szkoły i ze szkoły. Zapytała, czy na niektóre trasy nie można byłoby wypuszczać mniejsze autobusy, a to w jakiś sposób wpłynęłoby na koszty utrzymania komunikacji miejskiej?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że zmniejszenie wpływów związanych z zakupem biletów jednorazowych, miesięcznych spowodowane jest tym, że sporo osób nabywa prawo do bezpłatnych przejazdów, poprzez osiągnięcie określonego wieku. Następnie powiedział, że jeśli chodzi o koszty remontu utrzymania w ruchu, to są to koszty naprawy pojazdów, są to koszty utrzymania dworca, koszty związane z opłaceniem pracy dyżurnego ruchu, administracji, mechaników.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy obniżenie tych kosztów, aż o 100 tysięcy złotych nie wpłynie na jakość świadczonych usług? Stwierdziła, że dla niej remonty, są to rzeczy, które wynikają z funkcjonowania komunikacji i zapytała czy można zaplanować oszczędności na taką skalę?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że można zaplanować tego typu oszczędności, np. poprzez to, że zakupiono dwa nowe autobusy, które są dużo tańsze w eksploatacji. Przyznał, że systematycznie zmniejszają zatrudnienie w firmie, dzieje się tak zwłaszcza wśród mechaników, pracowników gospodarczych, administracji, a to także wpływa na zmniejszenie kosztów. Następnie poinformował, że ostatnio zakupiono dwa autobusy marki Kapena, które mają 45 miejsc i według niego są to najbardziej ekonomiczne autobusy, z tych, które posiadają. Przyznał, że posiadają 3 takie autobusy i są one najczęściej używane. Kolejne autobusy, które będą zakupione będą tej samej wielkości lub troszkę większe. Dodał, że autobusy, które jeżdżą po Brzegu są to autobusy stare, które zostały jeszcze z czasów, kiedy tych pasażerów było więcej.

Radna Elżbieta Kużdżał zauważyła, że raczej nie mógł zmienić się wskaźnik zatrudnienia skoro nastąpił wzrost, jeśli chodzi o wynagrodzenia.

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że nie wie, na którą tabelę Pani patrzy, ale zmniejszono zatrudnienie. Stwierdził, że PKS czekają podwyżki płac, ponieważ obecne stawki tworzą niezadowolenie wśród załogi. Rozważają wzrost płac wśród kierowców, szukają dobrych rozwiązań, ale najprawdopodobniej dojdzie do zatrudnienia pracowników administracji na ¾ etatu. Dodał, że są to sprawy prywatne spółki i tego typu decyzje będą musieli podjąć bez udziału miasta.

Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że Pan prezes wynajmuje teren placu dworcowego pod przystanki dla autobusów firmy Sindbad. Zapytała czy nie można byłoby zmienić otoczenia tego placu, jakoś go upiększyć? Następnie zapytała czy Pan prezes planuje jakieś inwestycje w tym miejscu?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że nie planuje żadnych inwestycji na tym placu, poza wyrównywaniem dziur, które się tam tworzą. Przyznał, że nie posiada środków na tego typu prace.

Radny Marcin Samul zapytał, na kiedy jest przewidziane rozpoczęcie prac związanych z ujednoliceniem kolorystyki autobusów, ich oznakowaniem (napis Komunikacja Miejska)? Zapytał, na kiedy można oczekiwać, że te autobusy będą wyglądały tak, jak to wynika z umowy? Przyznał, że pomysł radnego Surdyki, na umieszczenie reklam na autobusach popiera, jednak jego zdaniem należałoby uściślić, na jakiej części autobusów te reklamy mogą być umieszczane, aby nie dochodziło do sytuacji, że całe autobusy są zaklejone.

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że od stycznia będą już jednolite napisy na autobusach. Dodał, że w umowie jest zapis, że do końca roku jest czas na zdjęcie reklam.

Radny Marcin Samul zapytał, czy wszystkie autobusy od stycznia będą ujednolicone?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że nie. Wytłumaczył, że nowo zakupione autobusy muszą być ujednolicone.

Radny Marcin Samul zapytał, kiedy cały tabor będzie tak samo oznakowany?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że tak samo oznakowany będzie od stycznia, ale jednakową barwę będą miały jedynie autobusy nowo zakupione.

Radny Marcin Samul zapytała, czy w takim razie tylko nowo zakupione autobusy będą miały jednakową barwę, pozostałe zostaną jedynie jednakowo oznakowane?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że tak.

Radna Bożena Szczęsna stwierdziła, że PKS na pewno prowadzi statystykę przejazdów bez biletów i chciałaby wiedzieć, jakiej wielkości są to straty dla firmy? Następnie zapytała, czy są wstanie jakoś odzyskać te pieniądze?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że nie są to duże pieniądze, ale być może wiąże się to z działaniem firmy rewizorskiej, która działa z tego, co mu wiadomo bardziej prewencyjnie. Przyznał, że jest to kilka, kilkanaście mandatów wystawionych miesięcznie, ale ich ściągalność jest fatalna. Dodał, że nie są to bardzo duże straty, ale by zmniejszyć tego typu zjawisko firma zatrudnia 3 kontrolerów oraz firmę zewnętrzną. Przyznał, że wyniki są różne.

Radny Grzegorz Surdyka ponowił apel do burmistrza, aby zastanowił się nad tym, o czym mówił chwilę temu i jeśli można postarał się to zmienić w umowie. Dodał, że rozumie sytuację Pana prezesa i to, że jest związany umową, dlatego niewiele może zrobić w tej sprawie, ale biorąc pod uwagę kolejne interpelacje radnych, m. in. radnej Kużdżał, a także sytuację finansową firmy Pana Posyniaka, warto byłoby to jeszcze raz rozważyć. Stwierdził, że przy posiadanych środkach finansowych ciężko wszystkich zadowolić, powiedział, że ładnie wyglądałoby gdyby wszystkie autobusy były ujednolicone, aby plac został poprawiony, ale niestety nie zawsze na wszystko jest nas stać. Przyznał, że czasem trzeba coś wybrać, czasem trzeba się na coś zdecydować, albo na podwyżkę dla kierowcy, aby był usatysfakcjonowany, czy też przeznaczyć pieniądze, aby wprowadzić ład na placu przy PKS, o który wnioskowała radna Kużdżał, czy może zdecydować się na to, aby autobusy jeździły bez reklam. Stwierdził, że jego zdaniem należałoby zająć się reklamami zawieszonymi „na dziko” na całej starówce. Dodał, że warto byłoby rozważyć sprawę reklam na autobusach, burmistrz ma jeszcze 3 miesiące, aby zmienić zdanie na ten temat, a jego zdaniem ich zdjęcie nie jest potrzebne, zwłaszcza, że prywatny przedsiębiorca chciałby PKS za to zapłacić. Prosił o wypowiedź na ten temat Pana burmistrza.

Wiceburmistrz Tomasz Witkowski powiedział, że dobrze się stało, że Pan prezes Posyniak jest jeszcze na mównicy i zapytał, jaki jest roczny wpływ z reklam zewnętrznych na autobusach?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że jest to około 40 tysięcy złotych.

Wiceburmistrz Tomasz Witkowski powiedział, że w przekazanej specyfikacji nie było mowy o reklamach zamieszczanych wewnątrz autobusu. Przyznał, że zauważa inny odbiór głosów w sprawie reklam, ponieważ wcześniej Pan Samul dał pewne zastrzeżenia, jeśli o nie chodzi. Pan Posyniak przekazywał jak to w rzeczywistości wygląda, wiadomo, że reklamy wiszą również na szybach, dlatego zaraz pewnie pojawi się kolejny głos w dyskusji, że tych reklam tam nie powinno się umieszczać. Dodał, że tylko czeka na kolejny głos w dyskusji, który stwierdzi, że niektóre usługi nie powinny być reklamowane na autobusach komunikacji miejskiej w Brzegu. Następnie zapytał prezesa Posyniaka, czy te 40 tyś. złotych pozwoliłoby na uprzątnięcie wspomnianego placu?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że te pieniądze wystarczyłyby na ten cel, ale to nie jest jednoznaczne z tym, że osiągnięte w ten sposób pieniądze zostałyby przeznaczone na właśnie ten cel, ponieważ posiada też inne potrzeby.

Wiceburmistrz Tomasz Witkowski poinformował, że zaproszono 7 albo 8 firm do wzięcia udziału w negocjacjach, w sprawie komunikacji miejskiej w Brzegu. Przyznał, że nie wszystkie odpowiedziały, jednak 5 ofert, zostało omówionych, zaprezentowanych przez przedstawicieli tych firm, firmy te przekazały również swoje sugestie i uwagi. Następnie wszystkie te firmy zostały zaproszone do drugiego etapu, przypomniał, że na ten temat mówił już na poprzednich sesjach, podawał konkretne terminy. Dodał, że w przedstawionych specyfikacjach podano informację, że auta, które będą przeznaczone do realizacji komunikacji miejskiej powinny być wyprodukowane po 2007 roku, powinny spełniać normy Euro 4, posiadać jedno wejście bezstopniowe, jak również powinny być wyposażone w klimatyzację. Przyznał, że tego typu normy powinny spełniać przynajmniej 4 autobusy i powinny one być spełnione do stycznia 2016 roku. Kolejne zalecenie dotyczyło kolorystyki i zakazu reklam, tego typu normy musiał spełnić każdy z oferentów. Dodał, że każdy z autobusów powinien mieć przynajmniej 15 miejsc siedzących, wszystkie autobusy miały zostać w jednakowy sposób oznakowane i posiadać herb Brzegu. Przypomniał następnie, że wszyscy oferenci musieli spełnić te wymogi, chcąc przystąpić do przetargu, najkorzystniejszą, najtańszą ofertę złożył brzeski PKS. Poinformował, że umowa, która obowiązuje w 2015 roku została ona podpisana rok wcześniej, dlatego też nie podpisywał jej obecny burmistrz Jerzy Wrębiak. Przyznał, że rokiem bazowym do wyjścia do negocjacji były koszty, jakie miasto ponosi w 2015 roku, dodał, że można zauważyć, że są one znacząco niskie, m. in. dlatego, że w inny sposób została skonstruowana umowa. Podpisanie umowy kilkuletniej skłoniło oferentów do składania zgłoszeń, gdzie przy umowie jednorocznej żadna firma spoza Brzegu, nie była zainteresowana wzięciem udziału w przetargu i prowadzenia tego typu usług dla miasta.

Radny Marcin Samul powiedział, że jemu nie zależało na tym, aby nie zamieszczać reklam na szybach autobusu, ale aby zwrócić uwagę na to, w której części autobusu są one naklejane. Przyznał, że prosił jedynie o to, aby umieszczać je w taki sposób, aby herb i napis „Komunikacja Miejska” były widoczne. Zdaniem radnego tego typu oznakowanie jest bardzo dobrym pomysłem, obecnie jeżdżące po Brzegu autobusy wyglądają niekorzystnie i poniekąd szpecą miasto.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy wspomniane 40 tysięcy, to jest kwota osiągnięta w danym miesiącu, czy też roku, jeśli chodzi o reklamy?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że jest to przychód rzędu 3 tysięcy miesięcznie. Przyznał, że całkiem świadomie podpisał umowę i nie ma żadnych uwag, co do jej treści.

Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że na dzisiejszej sesji rozmawiamy na temat Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej, a nie na temat wynajmu powierzchni reklamowej. Stwierdził, że te 40 tysięcy w żaden sposób nie uratuje firmy Pana prezesa, nie ma też sensu bazować jedynie na naszej Gminie. Następnie zapytał, czy również inne Gminy są obsługiwane przez jego firmę, czy startował w przetargach? Zdaniem radnego to powinien być główny kierunek zmian w firmie.

Pan Andrzej Posyniak odpowiedział, że obsługują również Gminę Skarbimierz oraz Gminę Lubsza autobusami, które jeżdżą w komunikacji miejskiej. Poinformował, że spółka nie bazuje jedynie na Gminie Brzeg, ponieważ stanowi ona ok. 25-30% udziałów w przychodach. Przyznał, że większe przychody przynoszą gminy ościenne, gdzie niektóre gminy płacą np. za dowóz dzieci do szkół.

Radny Jacek Juchniewicz zapytał, czy Pan prezes startuje również w innych przetargach?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że startowano w kilku przetargach, poza regionem brzeskim, ale chodziło głównie o przewóz dzieci do szkół. Przyznał, że brali udział w kilku przetargach, m.in. np. w Gminie Turawa, w powiecie nyskim. Dodał, że w niektórych przetargach nie biorą udziału, ponieważ czasem samo wadium, aby w wziąć w nim udział wynosiło 2 mln złotych, dlatego stwierdził, że czasem lepiej mierzyć siły na zamiary.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że podtrzymuje swoje zdanie na ten temat i jest przeciwny jakimkolwiek reklamom umieszczanym na autobusie.

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że jest świadomy tego, co podpisał i nie widzi powodów, dla których, tego punktu miałoby tam nie być.

Radna Julia Goj- Birecka powiedziała, że na całym świecie są reklamy i ludzie się reklamują. Dodała, że w szpitalu ostatnio był audyt, również padła propozycja, aby w ten sposób pozyskiwać pieniądze. Stwierdziła, że jeśli ktoś jest bogaty, nie musi się reklamować, ale jej zdaniem każda złotówka jest ważna, co innego mieć 30 tysięcy, a ich nie mieć. Przyznała, że jest za tym, aby się jeszcze zastanowić nad dokonaniem zmian w umowie, jeśli chodzi o reklamy.

Radny Janusz Żebrowski stwierdził, że nie ma sensu poruszać już tego tematu, umowa została zawarta, a Pan prezes, jeśli będzie zainteresowany wprowadzeniem zmian, złoży do burmistrza stosowne pismo.

Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że przychyla się do głosów radnych, którzy byli za tym, aby te reklamy mogły być umieszczone na autobusach. Stwierdziła, że byłoby dobrze, aby w ten sposób były reklamowane np. nasze rodzime firmy.

Radny Grzegorz Surdyka podziękował wiceburmistrzowi Witkowskiemu, za informacje, które dzisiaj usłyszał, ponieważ ich również nie było w przedstawionym sprawozdaniu. Zapytał czy tę umowę roczną z PKS podpisywał burmistrz Huczyński?

Pan Andrzej Posyniak powiedział, że została ona zawarta przez poprzedniego burmistrza, Pana Huczyńskiego.

Radny Grzegorz Surdyka stwierdził, że jest to prosta sprawa, wszystko zależne jest od burmistrza i Pana prezesa. Zdaniem radnego Gmina dzięki wprowadzeniu reklam mogłaby zapłacić mniej firmie PKS, a te 40 tysięcy można byłoby przeznaczyć na jakichś inny cel, np. klub młodzieżowy, sportowy, w ramach budżetu.

Burmistrz Jerzy Wrębiak wyjaśnił, że m.in. reklamy były przedmiotem zawartej umowy i o tym świadomie mówiono. Przekazywano, że auta, które jeżdżą po naszym mieście mają być jednakowo oznakowane i muszą mieć herb miasta. Przyznał, że wszystkie firmy, które składały ofertę o tym wiedziały, przeliczyły sobie skutek finansowy, jaki wynikał z braku dochodów z reklam. Prosił, aby nie przedstawiać jakichś błędnych informacji na ten temat. Następnie powiedział, że wcale nie jest tak, jak radny Surdyka mówi, ponieważ dokonując jakichś zmian, należałoby również zmienić tę ofertę o te 40 tysięcy.

Radny Grzegorz Surdyka przyznał, że we wcześniej przedstawionym materiale tej informacji nie było, obecnie Pan prezes tego typu informację zamieścił. Następnie powiedział, że jeśli osoby, które sporządzały tą umowę uważają, że nie ma takiej możliwości, że nie można wprowadzić takiego aneksu, to nie będzie już podważał ich wiedzy. Prosił, aby w przyszłości się nad tym zastanowić, ponieważ są to pieniądze, które realnie uciekają z budżetu. Przyznał, że był to jedynie jego głos w dyskusji.

Wiceburmistrz Tomasz Witkowski powiedział, że nie może zgodzić się z tym, że radni nie byli na ten temat informowani, ponieważ z tego, co sobie przypomina, to najprawdopodobniej na sesji w kwietniu albo w maju Pani radna Szczęsna zapytała o planowany przetarg na obsługę komunikacji miejskiej. Przypomniał następnie, że informował wtedy o założeniach, jakie Gmina wystosowała, jeśli chodzi o przetarg, a także podawał liczbę firm, do których zgłoszono te założenia. Dodał, że informacje na ten temat przekazywała również lokalna prasa.

**Informacja w/w została przyjęta przez aklamację.**

**Ad.9 Informacja z wykonania Budżetu Gminy za I półrocze 2015 r.**

Informację przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik- informacja w załączniku

 Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że zaniepokoiła ją informacja zawarta w części opisowej, na stronie 7, na temat tego, że wystawiono 549 upomnień z tytułu niezapłacenia różnego rodzaju podatków, wystosowano 565 wniosków egzekucyjnych z tytułu niezapłacenia podatków. Zapytała, czy są to podatki wystawione tylko za ubiegły rok, czy są to jakieś większe zaległości? Następnie zapytała, jakie były powody niepłacenia, zaznaczyła, że były to dosyć duże kwoty pieniężne?

 Pani Katarzyna Szczepanik powiedziała, że są to wystosowane upomnienia i tytuły za rok 2015, tego typu wielkości pojawiają się mniej więcej, co rok. Poinformowała, że najpierw następują upomnienia, a później dochodzi do próby wyegzekwowania tych kwot.
 Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy jest szansa wyegzekwowania tych kwot do końca roku?

 Pani Katarzyna Szczepanik przyznała, że większość kwot, po przekazaniu upomnień wpływa.

 Radny Michał Siek odniósł się do struktury wykonania wydatków za pierwsze półrocze, następnie powiedział, że w punkcie 30 jest informacja, na temat przebudowy placu zabaw, na terenie Parku Ptasiego. Poinformował, że w planie jest zapis 38 tysięcy, a jeśli chodzi o wykonanie to w informacji znajduje się tam zero. Następnie odczytał, że w ramach zabezpieczonych środków finansowych na terenie Parku Ptasiego wykonano siłownię plenerową, gdzie koszt realizacji zadania wyniósł 37. 676, 60 zł. Kolejno zapytał czy doszło do wykonania na tym terenie, czy też nie?

 Pani Katarzyna Szczepanik powiedziała, że fizycznie zostało to wykonane, ale najprawdopodobniej płatność była po 30 czerwca.

 Radny Michał Siek poprosił, aby na przyszłość skorzystać z nowoczesnych technologii informacyjnych, aby spróbować to przedstawić np. w formie prezentacji. Przyznał, że nie jest to do przyjęcia, aby przekazywać radnym tak obszerny materiał, gdzie jest bardzo mała czcionka. Dodał, że o podobnej treści materiały były prezentowane na wczorajsze sesji Rady Powiatu i były on o klasę lepiej przygotowany. Stwierdził, że dużo bardziej byłoby to czytelne, gdyby zostało to przedstawione graficznie, np. w poszczególnych działach, obecnie jego zdaniem ciężko się do czegoś odnieść. Prosił, aby w przyszłości zostało to inaczej przygotowane.

 Pani Katarzyna Szczepanik powiedziała, że tego typu zapisy wynikają poniekąd z uchwały RM, dlatego tak to zostało przedstawione. Następnie poinformowała, że zawsze dodatkowo może coś takiego zostać przygotowane.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformował, że w/w informacja została przyjęta przez **aklamację.**

**Ad.10 Realizacja Strategii Zrównoważonego Rozwoju Gminy Brzeg na lata 2010-2015.**

Informację przedstawił Kierownik Biura Promocji Pan Andrzej Peszko- załącznik do protokołu

 Radny Janusz Żebrowski powiedział, że ten materiał powinien dotyczyć lat 2010-2015, jednak na stronie 3 tego sprawozdania znajduje się informacja: „ W związku z powyższym w latach 2015-2020 planowane są remonty”. Przyznał, że nie bardzo rozumie ten zapis i nie pasuje mu to, aby tego typu dane zostały zawarte w tym materiale.

Pan Andrzej Peszko odpowiedział, że w sporządzonym materiale, na wcześniejszych stronach znajdują się informacje na temat tego, co zostało wykonane oraz tego, co nie mogło zostać zrealizowane. Stwierdził, że tego typu zapis wynika z logiki tego, co zostało wykonane, pozostałe rzeczy przechodzą na lata następne.

Radny Janusz Żebrowski stwierdził, że tego typu zapis nie powinien się tam znaleźć, może on budzić niepotrzebne spekulacje. Zdaniem radnego powinno to zostać inaczej zapisane.

Burmistrz Jerzy Wrębiak wyjaśnił, że w poprzedniej strategii, podano bardzo szerokie plany, jeśli chodzi o działania miasta, niestety nie wszystkie te zaplanowane zadania zostały wykonane, na ten temat mówił Pan kierownik Peszko. Dodał, że wszystkie te pozostałe zadania pozostają nadal w perspektywie do realizacji i w ten sposób to należałoby odczytywać. Powiedział następnie, że wszystkie przyszłe strategie będą się odnosiły do zadań, które zrealizujemy w obecnym okresie.

Radny Janusz Żebrowski zaproponował, aby wprowadzić tam zapis: „ W związku z powyższym w latach 2015-2020 planowane są m.in.”, tego typu zapis umożliwiłby zawarcie w przyszłych planach, również innych zadań, które powinny zostać zrealizowane.

Radny Marcin Samul powiedział, że chciałby zgłosić pewną uwagę, ponieważ na stronie 6 jest informacja na temat oświetlenia, podano tam również ulice, na których nie ma tego oświetlenia, przyznał, że wśród wymienionych tam ulic brakuje mu jeszcze ulicy Szymanowskiego, o którą dzisiaj, jak również w lutym wnioskował. Następnie powiedział, że w części odnoszącej się do złego stanu technicznego, jeśli chodzi o przebudowy i remonty, również brakuje mu tam informacji, na temat łącznika ulicy Szymanowskiego i Starobrzeskiej. Przyznał, że wraca do tego tematu, ponieważ jest to bardzo istotne dla mieszkańców Osiedla Południowego, aby te dwa zadania zostały wreszcie zrealizowane. Następnie dodał, że w Wydziale Budownictwa w Urzędzie Miasta ta ulica jest oznaczona, jednak w praktyce to zadanie nigdy nie zostało zrealizowane.

Radny Janusz Żebrowski prosił, aby przyjąć jego wcześniejszą uwagę, którą zgłosił.

Pan Andrzej Peszko powiedział, że on przyjmuje wszystkie te uwagi, uważa, że są one cenne, ale chciałby przypomnieć, że obecnie będą przystępować do stworzenia nowego dokumentu strategicznego. Przyznał, że w przedstawionym dokumencie przedstawiono jedynie analizę tego, co zostało już wykonane i to, czego nie udało się jeszcze zrealizować. Dodał, że to, co zostanie zrealizowane będzie wynikać z nowego dokumentu strategicznego.

Radny Janusz Żebrowski powiedział, że on to rozumie, chodzi mu jedynie o zmianę zapisu.

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że nie ma nic przeciwko temu, aby wprowadzić tego typu zapis „między innymi”. Dodał, że jest to dokument otwarty i wszystkie zadania, o których mówi się na sesji są zasadne, ale trzeba mieć świadomość tego, że nie wszystkie z nich znajdą w tym dokumencie.

Radny Jacek Juchniewicz odniósł się do informacji zawartej na stronie 4 i stwierdził, że nie bardzo do tego dokumentu pasuje, aby usytuować tutaj ulicę Powiatową, B. Chrobrego. Następnie powiedział, że z tej informacji znikła ulica Ofiar Katynia, która uznawana jest za jedną z najgorszych ulic. Przyznał, że ma nadzieję, że w tej przyszłej strategii znajdzie się zapis mówiący przynajmniej o chodniku przy ulicy Ofiar Katynia. Przypomniał, że składał w tej sprawie wniosek poparty prawie 400 podpisami mieszkańców, którzy są za tym przedsięwzięciem. Powiedział, że zdziwiło go to, że ta ulica nie została tutaj ujęta, zważywszy na stan tego chodnika i jego strukturę.

Radna Elżbieta Kużdżał odniosła się do strony 18, gdzie zostały wymienione mocne strony naszej edukacji. Odczytała, że wymieniono tutaj stworzenie form alternatywnego spędzania wolnego czasu. Następnie powiedziała, że w zagrożeniach podano, że jest niewystarczająca ilość alternatywnych form spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży. Kolejno zapytała, czy te dwa sformułowania nie są ze sobą sprzeczne? Następnie powiedziała, że zauważyła błąd, jeśli chodzi o podaną w dokumencie liczbę miejsc w hotelu Arte. Zaproponowała także, aby w przyszłej strategii wziąć pod uwagę usytuowanie tablic informacyjnych na terenie naszego miasta. Przypomniała także, że na ten temat w swoim sprawozdaniu wspominał burmistrze Wrębiak, jak również było to temat prac Zespołu ds. turystyki, który został powołany w ubiegłej kadencji na terenie naszego miasta, a który spotykał się kilkakrotnie w tym celu. Rozmawiano nie tylko na temat postawienia małych tabliczek, ale również dużych tablic, które przedstawiałyby obraz Brzegu z lat wcześniejszych, tego historycznego Brzegu, jak również by zawierały one informacje w dwóch lub trzech językach. Dodała, że ówczesna Pani kierownik wykonała tego rodzaju wycenę, tak więc wiadomo, że tego typu tablica kosztowałaby, około 2 tys. złotych. Pracownicy PTTK obiecali pomoc w opracowaniu wspomnianych tablic. Następnie odniosła się do informacji dotyczącej tras turystycznych i powiedziała, że nie wymieniono tam trasy w Stobrawskim Parku Krajobrazowym. Poinformowała, że ta trasa została otwarta w zeszłym roku.

 Radna Renata Biss powróciła do sprawy oświetlenia i zwróciła uwagę na stronę 6 sprawozdania. Przypomniała, że dwukrotnie poruszała temat ulicy 6 Lutego, zwróciła uwagę, że chodzi jej zwłaszcza o ten fragment ulicy, który przebiega już w parku. Prosiła, żeby o tym pamiętano w przyszłym roku, ma nadzieję, że będzie to temat, o którym będzie się również pamiętać w przyszłym budżecie.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że tych błędów, o których mówili jego przedmówcy jest jeszcze sporo, ale według niego, nie jest to odpowiednia pora, aby je teraz wyłapywać. Przypomniał, że strategia ta była proponowana za poprzedniego burmistrza, to on odpowiadał za jej realizację. Stwierdził, że aby się z nią dobrze zapoznać, należałoby przejrzeć strategię z przed 5 lat, kiedy to np. Urząd Miasta robił ankietę pośród mieszkańców, aby wiedzieć, w którym kierunku powinien pójść Urząd, na czym się skupić w pierwszej kolejności. Następnie przypomniał, że radni z poprzedniej kadencji próbowali pokazać, że mieszkańcy proponują w ankietach coś zupełnie innego niż burmistrz. Poprosił, aby zwrócono uwagę na zapis znajdujący się na stronie 20 tej strategii, gdzie napisano, że: „ 2. Zauważalna jest tendencja wyboru przez absolwentów szkół gimnazjalnych szkół poza Brzegiem i powiatem brzeskim. Po zakończeniu nauki uczniowie wybierają ośrodki akademickie do dalszej nauki i wiążą swoją przyszłość, niestety już z innym regionem”. Stwierdził, że tutaj tkwi duży problem dla miasta, jeśli chodzi o przyszłe lata. Dodał, że powinniśmy się starać o to, aby ta strategia zrównoważonego rozwoju pomogła rozwiązywać tego rodzaju sytuacje w naszej populacji. Przyznał, że tych młodych ludzi, w wieku produkcyjnym wciąż ubywa, jeśli się tego nie zmieni, miasto będzie bardzo szybko się starzeć. Następnie powiedział, że martwi go również informacja zawarta na stronie 25, gdzie omówione zostały dwa ośrodki, jeden z nich znajdujący się przy ulicy Korfantego-ośrodek wypoczynku i rekreacji, o który bardzo zabiega Pan Burmistrz. Kolejno powiedział, że poniżej znajduje się również informacja na temat drugiego ośrodka, czyli na temat rozbudowy krytej pływalni przy ulicy Wrocławskiej. Zwrócił uwagę na to, że jednak to zadanie niestety nie doczekało się realizacji. Przypomniał, że mówił już o tym nie raz, aby ważyć słowa na temat tego, w którym kierunku należałoby pójść. Przyznał, że nie wie, czy uda się udźwignąć oba te ośrodki. Prosił, aby udać się na krytą pływalnie znajdującą się w Brzegu i zaobserwować, że ten obiekt obumiera. Dodał, że otrzymał od Pana Kulwickiego odpowiedź na złożoną w zeszłym miesiącu interpelację, która stwierdził, że również nie jest optymistyczna. Powiedział następnie, że w gminach ościennych powstało wiele podobnych ośrodków, a niestety poprzedni Pan burmistrz nie kontynuował realizacji inwestycji z 1997 roku przy ulicy Wrocławskiej, przez co obiekt przy Korfantego podupadł całkowicie. Następnie zapytał, czy miasto będzie stać na to, aby rewitalizować ten obiekt, co roku i czy będzie wtedy stać miasto, na utrzymanie krytej pływalni przy ul. Wrocławskiej. Prosił, aby zastanowić się nad tym tematem, ponieważ są to duże, kosztochłonne inwestycje, które zaważą na przyszłości naszej gminy. Kolejno odniósł się do strony 26, gdzie temat bezrobocia poruszono zaledwie w jednym akapicie. Przyznał, że ma nadzieję, że kolejna strategia, tym razem zaproponowana przez nowego Pana burmistrza będzie lepsza i będzie efektywniej realizowana. Prosił, aby tą strategią nie obarczać Pana burmistrza, ponieważ to nie on ją tworzył, to jest sprawa zaszła, jego poprzednika.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że ta strategia na lata 2010-2015 obejmowała również pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw, ale niestety w tym opracowaniu nie ma ani jednego zdania na ten temat. Zaznaczył, że są to kolejne lata, kiedy to pomoc dla tych przedsiębiorstw wynosi „0”. Ma nadzieję, że kolejne zapisy, w nowej strategii będą lepiej skonstruowane, tak, aby były one odczuwalne. Przyznał, że w tym obszerny opracowaniu nie odnalazł informacji na temat pomocy dla tego rodzaju przedsiębiorstw.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że w/w sprawozdanie zostało przyjęte przez **aklamacje.**

**Ad.11 Działalność Młodzieżowej Rady Miejskiej.**

Informację przedstawił opiekun MRM radny Piotr Szpulak -załącznik do protokołu

 Radna Elżbieta Kużdżał wyraziła swoje uznanie, jeśli chodzi o pracę radnego Szpulaka na rzecz młodzieży. Przypomniała, że MRM nie rozpoczęła swojego funkcjonowania od tego roku, ale już dużo wcześniej RM miała okazję wysłuchiwać tego typu sprawozdań. Przyznała, że to, co teraz zostało przedstawione, za te kilka miesięcy współpracy z MRM wymagało wielkiego zaangażowania zarówno od radnego Szpulaka, jak również od młodzieży. Dodała, że wielu członków tej Rady miało z nią zajęcia w gimnazjum i bardzo pozytywnie wyrażali się oni o współpracy ze swoim opiekunem, radnym Szpulakiem.

*Oklaski*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podziękowała radnemu Szpulakowi, który wykazał się dużym zaangażowaniem i bardzo precyzyjnie podszedł do realizacji wszystkich zamierzonych zagadnień. Przypomniała, że radni mieli okazję uczestniczyć w kilku sesjach MRM. Stwierdziła następnie, że zaangażowanie młodzieży jej zdaniem było nadzwyczajne, godne podziwu. Ponownie wyraziła swoje podziękowania dla opiekuna MRM.

 Radny Piotr Szpulak powiedział, że nie udało się tutaj zrealizować jednego, wielkiego pomysłu, czyli uczestniczenia MRM Brzegu w Pierwszym Kongresie MRM w Słupsku, zorganizowanym przez prezydenta tego miasta Pana Biedronia. Przyznał, że ze względów frekwencyjnych nie udało się tego zrealizować.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że w/w sprawozdanie zostało przyjęte przez **aklamację**. Następnie zapytała, czy przedstawiciele MRM chcieliby zabrać głos?

 *Przedstawiciele MRM odmówili zabrania głosu.*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ogłosiła 25 minutową przerwę w obradach sesji.

**Ad.6 Przedstawienie koncepcji renaturalizacji zbiornika przy ul. Korfantego. Prezentacja WCI NATCOL Sp. z o.o.**

Prezentację koncepcji renaturalizacji zbiornika przedstawiła Pani Anna Lipka oraz Pani Sonia Hetmańczyk z firmy WCI NATCOL Sp. z o.o.

Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że przedstawiona przed chwilą prezentacja została bardzo precyzyjnie przygotowana, podziękował za jej przedstawienie. Następnie zapytał, jakie są szansy powodzenia przedstawionej koncepcji i jakie są zagrożenia jej niepowodzenia? Kolejno zapytał czy realizacja tych koncepcji wymagałaby cykliczności, czy istniej szansa, że zbiornik pozostanie zrenaturalizowany, po pierwszym tego typu zabiegu?

Pani Sonia Hetmańczyk odpowiedziała, że skuteczność metody potwierdza lista referencyjna. Powiedziała następnie, że niedawno miała możliwość odwiedzenia Stawu Maroko w Katowicach, który był rekultywowany z zastosowaniem rezonatora wodnego, 7 lat temu. Przyznała, że wizyta ta odbyła się w okresie upałów, suszy, widoczny był ubytek wody w tym zbiorniku, jednak jakość wód mile ją zaskoczyła. Skuteczność metody potwierdzało dodatkowo umieszczenie zbiornika w centrum miasta. Dodała, że osiągnięte tą metodą rezultaty w Kanadzie, jak również w Stanach Zjednoczonych również potwierdzają skuteczność działania rezonatora.

Pani Anna Lipka poinformowała, że nie widzi problemu w tym, aby zobowiązać się do osiągnięcia wyników zaleconych rozporządzeniem ministra, jeśli chodzi o odpowiednią wodę na kąpielisku. Dodała następnie, że nie ma takiej metody na świecie, która raz użyta, nie musiałaby być już więcej powtórzona. Przyznała, że są nałożone bardzo rygorystyczne normy, jeśli chodzi o jakość wód na kąpieliskach. Stwierdziła, że nie chcieliby takiej sytuacji, iż woda jest znów strasznie brudna np. za 10- 15lat.

Radny Wojciech Komarzyński zapytał, czy można byłoby podać przykład zbiornika wodnego, na którym firma prowadziła prace, w którym uwarunkowania, czynniki, które wpływają na złą jakość wody były bardzo podobne jak te na zbiorniku przy ul. Korfantego?

Pani Sonia Hetmańczyk odpowiedziała, że podobne uwarunkowania były na zbiorniku w Katowicach. Przyznała, że tam sytuacja była nawet gorsza, ponieważ do zbiornika była doprowadzana woda o bardzo złych parametrach fizyko-chemicznych, dodatkowo dochodziły do tego spływy wody deszczowej z aglomeracji, jak również dzikie zrzuty z rzeki Rawy. Jakość wód zasilających zbiornik w Katowicach była bardzo słaba, dlatego podjęto działania mające na celu, uregulowanie jakości wody dopływającej. Przyznała, że to miało bardzo duże znaczenia, jednak sama metoda przyniosła tutaj bardzo dobre rezultaty.

Radny Wojciech Komarzyński zapytał, na jaki okres firma może dać gwarancję utrzymania odpowiedniej jakości tej wody, po przeprowadzeniu kompleksowego oczyszczenia?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że może to być okres pomiędzy 3 a 5 lat.

Radny Wojciech Komarzyński zapytał czy jest to gwarancja formalna, wpisana w umowę?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że umowy jeszcze nie ma.

Radny Wojciech Komarzyński zapytał przedstawicieli firmy WCI NATCOL, czy jeśli zostaliby wybrani do świadczenia tych usług, to czy taki zapis zostanie zawarty w umowie? Następnie zapytał o koszty związane z I i II etapem?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że tak, a następnie poinformowała, że jeśli będzie możliwość zainstalowania rezonatora, jeszcze w okresie jesieni, to będzie to kwota ponad 200 tysięcy złotych, wówczas zakończenie prac miałoby miejsce w miesiącu sierpniu-wrześniu.

Radny Wojciech Komarzyński dopytał czy byłaby to cena za całość?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że byłby to koszt działania rezonatora wodnego-etap 1.

Radny Wojciech Komarzyński przyznał, że słyszał wśród swoich znajomych wypowiedzi, że jeśli działanie tego rezonatora byłoby takie proste to nie byłoby problemów z wodą na Turawie. Następnie prosił, aby się do tego odnieść.

Pani Anna Lipka powiedziała, że od 10 już lat próbują nawiązać współpracę i oczyścić ten zbiornik, jak do tej pory korzystano z innych pomysłów, aby tego dokonać. Dodała, że rezonator nigdy nie miał możliwości działania na tym zbiorniku, pomimo tego, że bardzo by tego chcieli.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy zbiornik na Korfantego, pozbawiony takiej naturalnej cyrkulacji wody, przy zastosowaniu przedstawionej technologii nie powinien uwzględniać sztucznego napowietrzanie tej wody, np. poprzez pompy? Dodał, że mieszkańcy bardzo często się dopytują o pomosty dla wędkarzy, a takich nie zauważył na przedstawionej prezentacji.

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że został przewidziany pomost dla wędkarzy.

Radny Piotr Szpulak przyznał, że nie widzi tego, dlatego poprosił, aby na drugi raz wcześniej udostępniać radnym tego typu materiały, ponieważ łatwiej byłoby się z tym zapoznać. Następnie zapytał, czy w przypadku doraźnego zamontowania tych urządzeń w późniejszym czasie, istnieje wówczas możliwość korzystania z akwenu przez mieszkańców np. wędkarzy?

Pani Anna Lipka odniosła się do sprawy pomostów dla wędkarzy i przypomniała, że na poprzedniej sesji, kiedy miała możliwość przedstawiania tej metody, radni podnosili tematy, które wykraczały poza działanie samego rezonatora. Następnie dodała, że na podstawie tego, co usłyszała, jakie były pomysły podjęto próbę przedstawienia tego kąpieliska i jego otoczenia bardziej kompleksowo. W przedstawionej prezentacji pokazano pomysł wykonania zbiornika, jeśli miałaby to wykonać firma, której jest reprezentantką. Przyznała, że przedstawiona koncepcja, jest bardzo poglądowa, nie było jeszcze dokładniejszych rozmów na ten temat.

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że jeśli chodzi o doraźną instalację rezonatora, to jego działanie jest nieinwazyjne, dlatego też swobodnie można użytkować zbiornik wodny na cele sportowo-rekreacyjne, można wędkować, nie ma zagrożenia dla organizmów bytujących w wodzie, ani dla użytkowników. Następnie dodała, że zbiornik charakteryzuje się dużym zatrzymaniem wód, dlatego dobrym pomysłem jest zastosowanie rezonatora. Tego typu metoda umożliwi zwiększenie ilości tlenu dla mikroorganizmów, które tam bytują. Przyznała, że zastosowanie sztucznego napowietrzania zwiększa ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie, jednak tego typu metoda ma jedną zasadniczą wadę - powoduje wzburzenie osadów dennych. Dodała, że zbiornik na Korfantego ma dużą ilość osadów dennych, a w takich osadach, zdeponowany jest ogromny ładunek fosforu, który po resuspensji jest ponownie uwalniany do toni wodnej. Kolejno poinformowała, że tego działania powodują nagły rozwój glonów i sinic, gdzie w następnym etapie dochodzi do ich zakwitu. Stwierdziła, że poprzez użycie sztucznego napowietrzenia osiągnięty zostanie zupełnie odwrotny rezultat, od tego zamierzonego. Powiedziała następnie, że tego typu napowietrzanie przynosi lepsze efekty w zbiornikach, które są bardzo głębokie, w takich, które mają powyżej 15 metrów głębokości, a w których zasięg tzw. dna aktywnego jest nieduży. Dodała, że średnia głębokość zbiornika na Korfantego to 130 cm, dlatego użycie tutaj rezonatora, pozwoli na to, aby nie naruszyć tej warstwy osadowej, wręcz ją zredukować, a dodatkowo wzbogacić wodę w tlen.

Radna Bożena Szczęsna zapytała, czy wystarczy jeden rezonator wodny, na taki zbiornik, jaki posiadamy?

Pani Sonia Hetmańczyk odpowiedziała, że wystarczy jedno takie urządzenie.

Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że drugi etap miałby polegać na stworzeniu fito bariery wodnej przy ujściach czy też dopływach do naszego akwenu. Dodała, że zbiornik na Korfantego posiada wszystkie te dopływy pozamykane, nie ma dopływów naturalnych, dlatego w jaki sposób chcą to rozwiązać?

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że istnieje jeden dopływ, chodzi tutaj o okresowy zrzut wody deszczowej, która zbiera się w rowie odwadniającym, biegnącym wzdłuż drogi, następnie łączy się on również z rowem biegnącym pod obwodnicą i zbiera spływ powierzchniowy z terenów rolnych, które znajdują się po drugiej stronie obwodnicy. Poinformowała następnie, że wdrożenie tego systemu ma mieć przede wszystkim zadanie prewencyjne, gdyż według niej zbiornik wodny jest jak żywy organizm, dlatego nie chcą zwalczać choroby, ale działać właśnie prewencyjnie. Następnie powiedziała, że istnieją rozwiązania technologiczne, które pozwalają wdrożyć systemy hydrofitowe w miejscach, w których nie ma stałego dopływu wód, lecz jedynie odbywa się to okresowo.

Pani Anna Lipka dodała, że jeśli pojawiłby się problem z nieokresowymi zrzutami fosforu i azotu, to doradzałaby zbudowanie naturalnego pieca biologicznego, który jej zdaniem jest najprostszą i najtańszą metodą.

Radna Bożena Szczęsna zwróciła się do burmistrza i zapytała, czy zasięgnął opinii jakiś specjalistów na ten temat, osób, które posiadają wiedzę w tym zakresie?

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że dokonano rozpoznania w tym temacie, przeprowadzono rozmowy z firmami, które prowadzą działania związane z rewitalizacją zbiorników wodnych. Dodał, że firmy, które nie proponują takich tradycyjnych rozwiązań, mają propozycje, które są bardzo podobne do tej, która jest przedstawiona dzisiaj. Przyznał, że dzięki temu utwierdzają się w przekonaniu, że metoda ta staje się coraz bardziej popularna. Powiedział następnie, że dzisiejsza wizyta ma na celu rozwianie wszystkich wątpliwości, udzielenie odpowiedzi na wszystkie pytania. Przypomniał, że metoda ta jest uznawana za innowacyjną w naszym kraju, jednak miała ona swoje zastosowanie w Stanach, Kanadzie. Przyznał, że ma nadzieję, że tak dobrze przygotowana prezentacja, a także argumenty, które przedstawili reprezentanci firmy WCI NATCOL są rzeczowe i przekonywujące.

Radna Bożena Szczęsna przyznała, że dziwi ją to, że firma WCI NATCOL od 10 lat próbuje dokonać zamontowania rezonatora na zbiorniku w Turawie, jednak stale następuje odmowa. Następnie zapytała, jakie były podawane argumenty na „nie”, jeśli chodzi o zastosowanie tej metody?

Pani Anna Lipka przyznała, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że zbiornik, o który pyta Pani Bożena Szczęsna, jest pod administracją RZGW. Zbiornik ten jest obszarowo bardzo duży, a RZGW nie posiada odpowiedniej ilości środków finansowych na zajęcie się tym tematem. Dodał, że przed dzisiejszą prezentacją miał możliwość spotkania z wójtem Turawy, który jest administratorem również Srebrnego Jeziora, a na zbiorniku tym zastosowano omawiane dzisiaj urządzenie i to jezioro jest czyste. Powtórzył, że wójt Turawy zastosował podobny rezonator, który jest dzisiaj omawiany i potwierdza on jego skuteczność działania.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że przedstawiono 3 etapy, a jeden z kolegów radnych zapytał o koszt pierwszego z nich. Otrzymano informację, że będzie on wynosił ponad 200 tysięcy złotych-powiedział radny Juchniewicz. Następnie dopytał, czy przy tym trzecim etapie wykonywana jest również infrastruktura?

Pani Anna Lipka powiedziała, że tak infrastruktura może zostać wykonana, jeśli radni byliby tym zainteresowani, to są skłonni taki kompleksowy projekt wykonać.

Radny Jacek Juchniewicz zapytał, czy podpisanie umowy na ten etap 1, wiąże się z zawarciem umowy na ten etap 3?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że absolutnie nie. Podpisanie umowy na 1 etap, nie wiąże się z przymusem akceptowania i podpisywania umowy na etap 2 i 3.

Radny Jacek Juchniewicz zapytał, czy ta kompleksowa obsługa całego terenu, nie jest uzależniona od tego etapu 1, jeśli się to powiedzie, miasto będzie mogło ogłosić przetarg na ten 3 etap?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że tak. Następnie dodała, że z tego, co jej wiadomo, miasto za poprzedniego burmistrza, za sam projekt renaturalizacji całego zbiornika wydało 300 tysięcy złoty, a nigdy nie został on zrealizowany. Przyznała, że nie chcą oni na tym terenie budować żadnej infrastruktury z Dubaju, nie są to kosmiczne rzeczy, jej zdaniem wystarczyłoby kilka ławek, a także uporządkowani zieleni wokół tego zbiornika, gdyż to stanowi największy problem i najbardziej razi w oczy. Następnie dodała, że bardzo szczegółowo i dokładnie zostało wszystko przygotowane i sprawdzone na tym zbiorniku, firma WCI NATCOL, której jest przedstawicielką podeszła do tego tematu lepiej, niż na to oczekiwano.

Radny Jacek Juchniewicz zapytał, ile kosztowałby etap 3 według stworzonej koncepcji?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że sama koncepcja została wykonana pro bono, podkreśliła następnie, że jest to bardzo wstępna koncepcja.

Radny Jacek Juchniewicz ile by wynosił wstępny koszt samej koncepcji?

Pani Anna Lipka powiedziała, że może jedynie podać wstępny koszt samej koncepcji.

Radna Renata Biss powiedziała, że pierwszy etap wiąże się z kosztem 200 tysięcy złotych, następnie dopytała czy to już jest całkowity koszt, jaki trzeba byłoby ponieść? Kolejno zapytała, czy jest to koszt za użycie rezonatora i za jaki okres czasu?

Pani Anna Lipka powiedziała, że okres ten wynosiłby 2 miesiące w tym roku i 7 miesięcy w przyszłym roku, czyli około 9 miesięcy.

Radna Renata Biss zapytała o to, co się stanie, jeśli po podpisaniu umowy efekty działania rezonatora nie będzie wystarczający? Następnie zapytała, czy istnieje możliwość stworzenia oraz podpisania takie umowy, aby uregulowanie zobowiązania ze strony miasta odbyło się, po osiągnięciu zamierzonych efektów?

Pani Anna Lipka zapytała, czy chodzi o 100 % wartości zadania po osiągnięciu efektów?

Radna Renata Biss powiedziała, że zależy jej na tym, aby mieć pewność, że to urządzenie zadziała, bo jeśli będzie inaczej, to pieniądze wydane na tą inwestycję zostaną utopione?

Pani Anna Lipka powiedziała, że nie można tego traktować w ten sposób, nie przewidują sytuacji, że ta metoda nie zadziała i po 9 miesiącach nie będzie czystej wody. Następnie dodała, że, gdyby hipotetycznie coś się stało z rezonatorem i nie osiągnięto by rezultatów w określonym okresie, firma pozostawi rezonator i będzie on wtedy działał dłużej.

Radna Renata Biss zapytała, co się stanie np. za kilka lat, jeśli woda znów nie będzie się nadawała do kąpieli? Zapytała czy miasto będzie musiała wówczas ponownie wystąpić do Państwa firmy o podpisanie nowej umowy na użycie tego rezonatora?

Pani Anna Lipka powiedziała, że proponują serwis, aby nie dopuścić do takiej sytuacji.

Radna Renata Biss zapytała, ile kosztuje taki serwis?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że serwis jednomiesięczny wynosi około 20 tysięcy netto. Zaproponowała, aby w momentach zagrożenia, np. przy dużych upałach, jakie miały miejsce w tym roku skorzystać z takiego serwisu, aby zabezpieczyć się przed pogorszeniem stanu wód.

Radna Renata Biss zapytała, za jaki okres czasu jest ta kwota 18 tysięcy?

Pani Anna Lipka odpowiedziała, że chodzi tutaj o serwis miesięczny.

Pani Sonia Hetmańczyk wytłumaczyła, że usługa serwisowa polega na tym, że instaluje się rezonator wodny na okres jednego miesiąca. Dodała, że okres tego jednego miesiąca wystarcza na takie prewencyjne działanie. Przyznała, że wszystko zależy od sposobu skonstruowania umowy, może to również być 1 miesiąc na dwa lata, można również tak sporządzić umowę, aby nie było w niej mowy na temat usługi serwisowej.

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że nie ma takiej metody, która nie wymagałaby pewnej powtarzalności. Stwierdził, że obecny stan zbiornika na Korfantego wynika z braku systematyczności działań na nim podejmowanych.

Radny Marcin Samul zapytał, jaki byłby koszt budowy i założenia fitobariery?

Pani Anna Lipka powiedziała, że projekt wraz z wykonaniem kosztowałby około 100 tysięcy złotych.

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że wykonanie etapu drugiego jest kompletnie niezależne od etapu pierwszego, jeśli posiadamy odpowiednie fundusze można to wdrażać w tym samym czasie. Dodała, że jest to jedynie wstępny kosztorys, wdrożenie tego typu systemów, jest również możliwe przy pozyskaniu środków zewnętrznych. Stwierdziła, że jeśli nadarza się możliwość skorzystania z takiego dofinansowania np. poprzez projekty unijne, które wspierają działania mające na celu ochronę bioróżnorodności, ochronę siedlisk naturalnych, to należy z nich skorzystać. Przyznała, że ważnym krokiem ze strony miasta było samo podkreślenie tego problemu i chęć renaturalizacji obiektu. Stwierdziła także, że dużo łatwiej jest pozyskać tego typu środki, jeśli miasto już dużo wcześniej wystąpiło z takim planem, np. w Strategii Zrównoważonego Rozwoju, tego typu dokumenty zawsze przemawiają „za”.

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że myślą o tym, aby w ramach bioróżnorodności przystąpić do konkursu i realizować ten projekt. Następnie zwrócił się do radnych i powiedział, że ma nadzieję, że wszyscy są zgodni, jeśli chodzi o kierunek proponowanych działań.

Radny Piotr Szpulak zwrócił się do burmistrza i zapytał, czy dysponują jakiś wstępnym kosztorysem renowacji i budowy tej infrastruktury?

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że istotą całej tej sprawy jest uzdatnienie wody i od tego należałoby zacząć. Następnie powiedział, że cały przyszły rok będzie po to, aby przygotować się do tego dalszego etapu. Przyznał, że posiada taką wstępną koncepcję, ale nie chciałby jej tutaj już tak szeroko omawiać.

Radny Robert Karlikowski przyznał, że ta metoda go urzekła. Następnie zwrócił się do pozostałych radnych i zapytał, jaką inną metodę wziąć pod uwagę, jeśli nie tą, dzisiaj przedstawianą? Przyznał, że jest to pytanie retoryczne.

Radny Grzegorz Kapela zapytał, na jaki okres czasu zakładana jest podczas drugiego etapu wspomniana bariera?

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że po zastosowaniu takiego nasadzenia, taka bariera może funkcjonować nawet przez kilkadziesiąt lat. Przyznała, że są to systemy bardzo stabilne, niewymagające dużej pielęgnacji, a podłoże dla tych roślin przygotowywane jest w sposób selektywny, kreowane w taki sposób, aby mogło ono wytrzymać jak najdłużej.

Radny Grzegorz Kapela zapytał, czy akcje serwisowe dotyczą jedynie uzdatniania wody, czy może również wymiany tej bariery, wszelkich kompleksowych działań?

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że wszystko zależy od sposobu skonstruowania umowy.

Pani Anna Lipka powiedziała, że wszystko zależy od tego, jakie będzie zainteresowanie, od tego czy miasto będzie chciało, aby firma, której są przedstawicielkami wykonało etap 2. Rzeczą priorytetową przy tworzeniu tego projektu, było oczyszczenie wody i na tym się skupiają.

Radna Julia Goj-Birecka zapytała o całkowity koszt tego przedsięwzięcia? Podkreśliła, że przy każdym przedsięwzięciu trzeba najpierw znać kosztorys, podobnie jest w tym przypadku.

Wiceburmistrz Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że należy przyjrzeć się dokładniej tej sprawie, ponieważ proces technologiczny wskazuje na to, że dobrze byłoby, aby zastosować rezonator jeszcze w tym roku. Dodał następnie, że plan jest taki, aby złożyć ten wniosek do bioróżnorodności. Przyznał, że do tej pory była taka zasada, że najpierw tworzono dokumentację, wówczas wiadomo było ile będzie kosztować zadanie i dopiero wtedy składany był wniosek, w momencie otrzymania dofinansowania decydowano się na realizację. Przypomniał, że na czerwcowej sesji RM, radni zabezpieczyli pieniądze potrzebne na wykonanie dokumentacji. Stwierdził, że jeśli radni wystąpią z pozytywną opinią, co do zastosowania tej metody, wówczas zostanie zlecone wykonanie projektu infrastruktury około zbiornikowej, tak aby móc złożyć wniosek kompleksowy, w którym będą znajdowały się elementy związane zarówno z wodą, spodoczyszczalnią, jak również z infrastrukturą towarzyszącą. Przyznał, że obecnie muszą posiadać akceptację metody, jednak rozważają z burmistrzem możliwość użycia tego rezonatora nieco wcześniej, tak aby spróbować wprowadzić te koszty kwalifikowalne do projektu przyszłorocznego. Dodał, że nabór wniosków na bioróżnorodność nastąpi najprawdopodobniej w pierwszym kwartale nowego roku.

Radna Julia Goj-Birecka zapytała, jaki będzie koszt wykonania takiego projektu?

Wiceburmistrz Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że będzie trzeba zamknąć się w kwocie 130 tysięcy złotych, gdyż taka kwota jest w budżecie i jest ona pewnym ogranicznikiem. Przyznał, że ma nadzieję, iż koszt tego projektu będzie niższy.

Radna Julia Goj-Birecka przypomniała, że wcześniej były już wydane pieniądze na wykonanie takiego projektu, jeśli chodzi o oczyszczanie tego zbiornika na Korfantego.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że taki projekt kosztował 300 tysięcy złotych, ale nie został on wdrożony w życie

Wiceburmistrz Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że był taki projekt i całościowa rewitalizacje tego zbiornika miała kosztować 50 mln złotych.

Radny Jacek Juchniewicz przypomniał, że przedstawicielka firmy WCI NATCOL przy kosztach dotyczących serwisu mówiła o kwotach netto. Następnie zapytał czy kwoty podawane przy pierwszym i drugim etapie to są również kwoty netto?

Pani Anna Lipka powiedziała, że są to kwoty netto.

Radny Jacek Juchniewicz zwrócił uwagę, że będzie trzeba więcej zapłacić, ponieważ trzeba jeszcze doliczyć podatek.

Radna Bożena Szczęsna zapytała czy Pan burmistrz bierze pod uwagę akweny wodne znajdujące się na terenie Gminy Skarbimierz, które były kiedyś połączone z tym zbiornikiem na Korfantego, a tym samym współpracę z Gminą Skarbimierz, Panem Pulitem, jeśli chodzi o jakiś wspólny projekt?

Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że jako pierwsi na tym terenie chcą skorzystać z tej metody, ma nadzieję, że się ona powiedzie i dzięki temu będzie można wskazać również odpowiedni kierunek działań inny Gminom. Dodał, że nie ma zamiaru nikogo do czegoś zmuszać, zachęcać, jednak chętnie podzieli się nowymi doświadczeniami w tym zakresie. Ponownie zaznaczył, że nie ma zamiaru tego projektu realizować wspólnie z Gminą Skarbimierz.

Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że ona również chciałaby się przychylić się do głosów, które podkreślają duży profesjonalizm przedstawionej prezentacji, przyznała, że wszyscy są pod dużym wrażeniem. Dodała, że dyskusja jest żywa, ponieważ niektórzy z tutaj siedzących, w tym ona, pamiętają jak korzystali z tego zbiornika. Następnie powróciła do tematu wędkarzy i zapytała, czy dokarmianie ryb w dużej ilości, nie wpłynie negatywnie na stan wody w zbiorniku?

Pani Sonia Hetmańczyk powiedziała, że dokarmianie zwierząt, w szczególności ptaków, jest problemem na wielu zbiornikach wodnych. Następnie dodała, że ze swojego doświadczenia wie, że wszystko zależne jest od stworzenia odpowiedniego regulaminu, jeśli chodzi o korzystanie ze stanowiska wędkarskiego.

Przewodnicząc RM Barbara Mrowiec poinformowała, że w/w informacja została przyjęta przez **aklamację**.

**Ad.12 Przyjęcie uchwał w sprawie:**

**Druk nr 1-** w sprawie zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2015r oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2015 rok

Projekt uchwały wraz z autopoprawkami przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik-załącznik do protokołu

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 1.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-18, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XII/95/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 2-** w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej

Projekt uchwały wraz z autopoprawkami przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik-załącznik do protokołu

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 2.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-18, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XII/96/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 3-** w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty

Projekt uchwały przedstawiła Pani Beata Wszoła.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Radna Elżbieta Kużdżał nie zgodziła się z wcześniejszą opinią radnej Szczęsnej odnośnie tego, że z-ca burmistrza niedokładnie wyjaśnił powody tej podwyżki. Wspomniała, że na Komisji Zdrowia i Oświaty kalkulacja była bardzo rzeczowo i dokładnie przedstawiona. Przypomniała, że w poprzedniej kadencji była jedną z tych radnych, którzy byli przeciwni podwyżce do 16 zł za wywóz śmieci od gospodarstwa, ponieważ te wyjaśnienia były niewystarczające i niedokładne. Dodała, że na komisji zadawała wiele pytań i na każde dostała rzetelną odpowiedź, dlatego jej głos jest za proponowaną ceną.

 Radny Piotr Szpulak powiedział, że na Komisji Gospodarki Komunalnej, członkowie również bardzo dokładnie omawiali ten temat. Poprosiła o wyjaśnienie kwestii ilości mieszkańców Brzegu. Stwierdził, że ma obawy, czy przypadkiem nie jest to ilość deklaracji złożonych do Urzędu Miasta dotyczących segregacji. Kolejno zapytał, jaki jest odsetek osób, które nie płacą i efekt ściągalności? Zapytał, dlaczego ujednolicenie kolorystyki pojemników będzie obowiązywać od roku 2017 roku? Zapytał, po co wprowadzać taki zapis, że wykonawca miał zapewnić pojemniki na własny koszt, skoro ta ustawa obowiązuje już prawie dwa lata? Stwierdził, że wszyscy ci, co już mieli nabyć te pojemniki dawno je nabyli, a koszt nowego pojemnika to około 120 zł. Zapytał, jaka jest zaległość w płatnościach mieszkańców i czy wykreślenie obowiązku zapewnienia mieszkańcom pojemników przyczyniłoby się do pozostawienia tych stawek na obecnym poziomie?

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do liczby osób. Powiedział, że 29 tyś 400 to jest grupa mieszkańców, którzy złożyli deklaracje. Stwierdził, że mają świadomość tego, że cała populacja naszych mieszkańców patrząc po zameldowaniu to jest około 35 tyś 600. Powiedział, że część mieszkańców pracuje za granicą, część studiuje i jest również grupa mieszkańców, którzy albo nie złożyli deklaracji, albo w złożonej deklaracji być może zaniżyli liczbę osób, które zamieszkują w gospodarstwie. Podejmują pewne działania w celu weryfikacji: sprawdzają deklaracje zerowe, a następnie proszą PWiK, aby sprawdziło, czy w danym lokalu jest zużycie wody. Stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie wiedzą ile osób nie płaci za wywóz, natomiast w stosunku do osób zameldowanych mają około 82% osób w bazie, a około 18% nie mają. Dodał, że liczbą docelową, która by ich satysfakcjonowała to około 31 tyś mieszkańców w bazie. Odniósł się do kolorystyki pojemników. Powiedział, że w regulaminie utrzymania czystości jest zapisane, że kolorystykę mają obowiązek zrealizować w gminie do roku 2018, natomiast do tego czasu mogą stosować oznakowania pojemników.

Zostało to tak zrobione po to, żeby był czas na stopniową wymianę pojemników, które określa rozporządzenie. Odniósł się do wymiany pojemników. Powiedział, że na nieruchomościach wielolokalowych w 99% zarządcy dzierżawią pojemniki od firm, które takie usługi świadczą i z tego tytułu płacą za wynajem tych pojemników, następnie koszt wynajmu tych pojemników przerzucają na swoich mieszkańców. Inna jest sytuacja w przypadku rodzin zamieszkujących posesje jednorodzinne, gdzie mieszkańcy zaopatrzyli się w pojemniki, lub je kupili czy wydzierżawili. Powiedział, że to wpływa na koszt tej stawki, natomiast o tym, czy wziąć te pojemniki na gminę, żeby ten pojemnik był w opłacie śmieciowej to Rada zadecydowała o tym na sesji w czerwcu. Przypomniał, że jednogłośnie została podjęta uchwała w sprawie przejęcia obowiązku m.in. w zakresie tego, aby w opłacie śmieciowej był zabezpieczony pojemnik. Powiedział, że to jest jeden z elementów pracy w ramach Zespołu Śmieciowego jak również stanowisko radnych jak i dotychczasowe doświadczenia zarządców wskazywały na to, aby przyjąć takie rozwiązanie. Dodał, że konstrukcja uchwały jest taka sama, jedynie zmieniła się stawka. Powiedział, że stawka jest wyższa o 2 zł, ale mieszkańcom z budynków wielolokalowych odpadają koszty dzierżawy tych pojemników, dezynfekcji pojemników, za co do tej pory płacono wspólnotom. Wspomniał o dodatkowych kosztach, jakie ponoszą mieszkańcy poza opłatą śmieciową.

Stwierdził, że po tej zmianie, te koszty, które mieszkańcy płacili wspólnotom dają do opłaty śmieciowej.

 Radna Julia Goj-Birecka powiedziała, że pan burmistrza mówi, że to jest ta stawka, którą do tej pory mieszkańcy płacili za wywóz śmieci. Stwierdziła, że chyba nie, ponieważ teraz płacą 10 zł, a będą płacić 12 zł. Zapytała jak będzie wyglądać dezynfekcja? Powiedziała, że jeżeli chodzi o rodziny wielodzietne to znacznie im wzrośnie koszt. Zapytała, czy nie można było zrobić tak, że im większa rodzina to te koszty powinny być zmniejszone?

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że 90% naszych mieszkańców mieszka w zabudowie wielolokalowej. Powtórzył, że do tej pory ci mieszkańcy płacili 10 zł opłaty i ponad 2 zł na rzecz dzierżawy pojemników i inne usługi, które teraz znajdą się w stawce. Odniósł się do dezynfekcji pojemników i poprosił, aby Prezes ZHK udzielił odpowiedzi.

 Pan Tomasz Skibiński wyjaśnił, że dezynfekcja odbywa się przy rozładunku odpadów. W momencie opróżnienia pojemnik jest dezynfekowany w środku i jest to obiekt zamknięty, woda zostaje w samochodzie.

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że wszystkie elementy z tabeli powinny być uwzględnione w systemie gospodarki odpadami. Wspomniał o kosztach osobowych, rzeczowych, edukacji ekologicznej, koszty punktu selektywnej zbiórki odpadów.

Zmienia koszt pojemników i dezynfekcji. Powiedział, że wystąpili z pismem do Prezesa RIPOK-u w Gać z zapytaniem, jaka może być spodziewana podwyżka? Dostali informację o skali tej podwyżki, ale w wyniku rozmów ta kwota została zmniejszona do kwoty 149 tyś to jest taka skala podwyżki, jaką przewidują w RIPOK-u Gać oraz 8% podwyżka za usługę odbioru i transportu, która wynika ze zmiany częstotliwości wywozu odpadów. Powiedział, że sumując koszty pojemników i dezynfekcji oraz odbioru i zagospodarowania mają szacunkowe wielkości tegoroczne 3 mln 258 i wielkości przyszłoroczne 3mln 847,700. Dodał, że dzisiaj są w innej sytuacji niż w roku 2013, ponieważ dziś już wiedzą ile wytwarzają odpadów, w jakim stopniu są one wysegregowane, w jakim nie, jaki mają tonaż i kwoty. Po podstawieniu tych danych wychodzi, że mają 304 tyś zł to opłaty za segregowane, prawie 2 mln to opłaty za niesegregowane i razem wyjdzie, że RIPOK ponad 2mln 262, natomiast odbiór wyniesie ich około 1 mln 244 tyś. 748. Kolejno wspomniał o całościowych kosztach funkcjonowania systemu całościowo w tym roku to 3mln 570 331, a w przyszłym szacują, że będzie to kwota 4 mln 166 tyś 586 zł. Powiedział, że jeżeli podzielą to przez 12 miesięcy i przez liczbę osób, jaką mają w bazie to wyjdzie kwota 11 zł 81 gr. Przyznał, że radny Szpulak ma rację, ponieważ gdyby nie wzięli obowiązku dotyczącego pojemników to mieli by o 0, 90 gr. mniej i prawdopodobnie mieściliby się w 11 zł. Stwierdził, że już dzisiaj nie mieszczą się w stawce 10 zł.

 Rady Piotr Szpulak powiedział, że pan burmistrz jasno przedstawił koszty. Dodał, że mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej nie odczują tej podwyżki, ponieważ i tak płacą 12 zł.

Powiedział, że ta podwyżka dotyczy tylko mieszkańców zabudowy jednorodzinnej.

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że są też mieszkańcy w zabudowie jednorodzinnej, którzy dzierżawią pojemniki. Zapytał, ile dzisiaj maja pojemników mieszkańcy w zabudowie jednorodzinnej?

 Radny Piotr Szpulak powiedział, że on może mówić tylko za siebie. Powiedział, że on ma 3 pojemniki plus jeden worek na szkło.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że ona ma 2 worki na segregowane plus worek na szkło, ma kompostownik i jeden pojemnik na odpady zmieszane.

 Radny Piotr Szpulak zapytał, co z osobami, które nie złożyły deklaracji śmieciowych, czy nie ma nad nimi kontroli?

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że dążą do tego, aby wszystkie takie osoby ujawnić. Stwierdził, że to jest obowiązek każdego obywatela. Powiedział, że i tak jest postęp w tej kwestii.

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że jeżeli chodzi o podwyżkę cen to przez trzy i pół roku trwała inwestycja i sukcesywnie wchodziły poszczególne elementy tej inwestycji do amortyzacji. Powiedział, że dzisiaj to jest majątek na poziomie 130 mln i w tym roku została zakończona inwestycja, pieniądze zostały wydane i w tej chwili muszą to wprowadzić do amortyzacji, która skutkuje kwotą, która musi być wyliczona, jako stawka opłaty. Przypomniał, że Brzeg, jako główny udziałowiec, (jeżeli ta stawka u nich byłaby zaniżona) miałby obowiązek pokryć więcej niż to, co jest zbierane w opłacie od mieszkańców. W związku z powyższym nacisk na to, żeby ZGO zaniżało stawkę, będzie powodowało, że Brzeg będzie płacił dopłatę, co najmniej za połowę regionu. Dodał, że co roku sukcesywnie jest zwiększana stawka opłaty za składowanie odpadów. Po rozwinięciu tej instalacji bardzo mocno zredukowali ilość składanych odpadów na składowisko, natomiast te ilość, które mimo wszystko składują mają zdecydowanie wyższą stawkę opłaty marszałkowskiej i to też generuje dodatkowe koszty. Powiedział, że w momencie, kiedy projekt był przyjęty na dzień dzisiejszy stawka powinna wynosić 470 zł, a jest 294. Powiedział, że zarządowi ZGO udało się osiągnąć sukces żeby tak poprowadzić inwestycję, żeby zakończyć ją z milionową oszczędnością. Powiedział, że została wykorzystana pełna kwota budżetu jak również żeby doprowadzić do tego, żeby koszty bezpośrednie funkcjonowania zakładu były znacznie niższe.

 Radny Jacek Juchniewicz zapytał o ile zmniejszyła się ilość odpadów zmieszanych od lipca 2013 roku?

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że cały czas wzrasta. Powiedział, że wcześnie wartości i ilości były niedoszacowane. Wspomniał, że wcześniej regiony były niezamknięte. W tej chwili regiony są zamknięte i mimo wszystko poziom odpadów zmieszanych cały czas wzrasta, natomiast wzrasta również znacząco poziom selektywnie zebranych odpadów. Wyjaśnił, że zakład w Gać jest najnowocześniejszym zakładem tego typu w Polsce i może zagwarantować w roku 2018-2019 te poziomy, mimo, że wyciąga 90% surowców. Odpad, który znajduje się w odpadzie zmieszanym tylko częściowo może pójść do recyklera, ponieważ później to już jest paliwo, które nie jest już wliczane do poziomu odzysku, a jak będzie selektywna zbiórka to, to będzie można wyciągnąć i poziomy uzyskać. W związku z tym nie należy się obawiać, że ceny będą rosły, ponieważ inwestycja się zakończyła a wszelkie zwyżki będą się wiązały z ustawowymi zmianami. Cena może być sumarycznie korzystniejsza, ponieważ jeżeli mają 300 zł na bramie za odpad zmieszany, a przyjedzie selektywnie zebrany bioodpad to jest tylko 80 zł na bramie.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że stawka na bramie to nie jest tylko jedna stawka. Stwierdził, że jeżeli będą bardziej segregować tym zmniejszy się ten koszt i zmniejszy się stawka za osobę.

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że tak się nie uda, po znieważ tutaj następuje przesunięcie kosztów. Zmniejszając cenę zwiększają się koszty transportu. Podał przykład plastiku, który jest lekki i w związku tym na samochód nie wejdzie taka sama ilość jak odpadów zmieszanych w związku z tym samochód musi przyjechać więcej razy, żeby ten plastik dowieść.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że jeżeli spakuje plastik w zmieszane to wyjdzie to samo.

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że nie, ponieważ razem z ziemniakami i innymi zmieszanymi metr sześcienny jest, co najmniej dwa razy cięższy od metra sześciennego plastików.

 Radny Jacek Juchniewicz zapytał gdzie tu jest sens selektywnej zbiórki i obstawiania całego miasta kontenerami?

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że są frakcje np. szkło i bio, które zanieczyszczają inne frakcje i jeżeli ich się osobno nie wyjmie to wszystko pozostałe nie będzie już surowcem, który pójdzie do recyklingu. Pójdzie do paliwa i dlatego też należy zwracać uwagę na selektywną zbiórkę odpadów. Powiedział, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu porządku i czystości w gminach gmina musiałaby zrobić aż siedem pojemników, gdyby prowadziła selektywna zbiórkę bez naszego zakładu.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że za tamtej kadencji Prezes ZGO mówił, że posiada środki na edukację, że mieszkańcy dostaną ulotki na temat selektywnej zbiórki odpadów. Stwierdził, że nie otrzymał z ich środków żadnych edukacyjnych materiałów. Pan prezes ZGO zapewniał radnych, że ma zabezpieczone na to środki, że do takiej edukacji dojdzie. Dodał, że nie pamięta, czy wtedy Pan Prezes mówił, że na cały subregion była to kwota 1 miliona złotych.

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że to był 1 milin złotych na cały subregion związany z projektem. Stwierdził, że nie wie, dlaczego do radnego te materiały nie trafiły. ZGO dokonywało dystrybucji poprzez firmę, która wygrała przetarg na te zadania. W ramach tej edukacji była dystrybucja dwa razy ulotek z dodatkowymi gadżetami. Powiedział, że w tej chwili prowadzą edukację u siebie i będą zapraszać szkoły, które będą za darmo uczestniczyły w warsztatach. Prowadzili również po szkołach lekcje edukacyjne w szkołach.

 Radny Jacek Juchniewicz zapytał, czy ktokolwiek z radnych otrzymał jakieś materiały edukacyjne z ZGO?

 Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że ona nie otrzymała materiałów, natomiast była na szkoleniu zorganizowanym na stadionie, gdzie było tylko 5 osób.

 Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że jeżeli to wyglądało w ten sposób to nie mogą mieć pretensji do mieszkańców, że nie potrafią selektywnie zbierać odpadów. Jego zdaniem jeszcze raz należałoby powtórzyć to z pieniędzy ZGO.

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że poziom dostarczenia był zgodny ze specyfikacją i dlatego nie mogą żądać od firmy ponownej dystrybucji. Projekt jest już zakończony. Przypomniał, że ustawa narzuca ten obowiązek gminie, a nie zakładowi gminnemu. Stwierdził, że jeżeli to zadanie zostanie im formalnie przekazane, a za tym również muszą pójść środki to będą to wykonywać. W tej chwili cały czas chcą prowadzić konkurs Zielony Las. Ustalili na zarządzie, że przeznaczą kwotę na nagrodę w wysokości 50 zł dla wszystkich szkół z regionu i będzie to 2 500 tyś zł nagrody dla 2 szkół w gminie i 10 tyś zł dla 3 najlepszych szkół do podziału w całym regionie.

 Radny Jacek Juchniewicz przypomniał, że wtedy Prezes ZGO zapewniał radnych, że to on wyjdzie z tą inicjatywą edukacyjną. Stwierdził, że nie wszyscy mieszkańcy otrzymali te materiały.

 Pan Andrzej Sobolak powiedział, że z tym się zgadza, ponieważ dopiero później również takie informacje do niego docierały. Stwierdził, że jednak jakiś skutek tego jest.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że kiedy procedowali nad tym w zeszłej kadencji było wiele emocji, dyskusji, kłótni. Było bardzo dużo szumu w mediach radni kłócili się o każdą złotówkę, żeby mieszkańcy płacili mniej za odpady. W tej chwili jest to 20% wzrostu kosztów i jest to bardzo duża kwota. Stwierdziła, że radni są po to, żeby dbali o interesy mieszkańców. Powiedziała, że podczas pierwszego spotkania zespołu do spraw śmieciowych wyraziła swoje zdanie, że gmina nie powinna ponosić kosztów za pojemniki, ponieważ to godzi w mieszkańców osiedli i domków jednorodzinnych. Jej zdaniem jednym z problemów jest to, że pracownicy urzędu powinni bardziej sprawdzać i weryfikować deklaracje, a nie zrzucać koszty na mieszkańców. Odniosła się do sprawozdania Prezesa ZHK. Wspomniała o stratach. Podała kwoty poczynionych zakupów na kwotę 258 zł. Stwierdziła, że gdyby nie te zakupy to starty by się zbilansowała firma ZHK. Stwierdziła, że może by poczekali, aż się skończy umowa z naszą firmą i wtedy należałoby jakieś rozsądne warunki rozpisać.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do wypowiedzi przedmówczyni i stwierdził, że z tej wypowiedzi zrozumiał, że radnej brakuje kłótni, ponieważ poprzednia Rada właśnie w ten sposób procedowała. Jego zdaniem to dobrze, że zmienili styl i charakter działania, że próbują się przygotować do tematu, że powołali komisję, w której radna również uczestniczyła. Stwierdził, że dzisiaj radna wypowiada się tak kategorycznie jakby była na każdym posiedzeniu komisji, a tak nie jest. Powiedział, że właśnie wtedy, kiedy się ważyły losy i kiedy ważny był głos radnej to nie znajdowała czasu na uczestniczenie w posiedzeniach tej komisji. Powiedział, że system się musi bilansować i tą kwestię bardzo rzeczowo przedstawił z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa. Stwierdził, że nie można też operować kwotą 20%, ponieważ 90% mieszkańców to są wielorodzinne budynki i ta zmiana ich nie będzie dotyczyła. Powiedział, że jeżeli chodzi o ZHK to powinni się cieszyć, że firma nie chce działać na przestarzałym sprzęcie. Powiedział, że ma wrażenie, że radna jest niekonsekwentna w tym, co mówi. Stwierdził, że jeżeli radna zna jakiś złoty środek, który pomógłby w wyegzekwowaniu tej skuteczności to on chętnie zaproponuje radną do zespołu, który mogą powołać w ramach Rady, aby uszczelnić ten system. Stwierdził, że starają się to robić w ramach własnych kompetencji. Powiedział, że z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa wyraźnie wskazał, że nie chodzi o podwyżkę, ale o przeniesienie pewnych kosztów, które są w interesie mieszkańców. Wspomniał, że dziś jest obecny Prezes ZGO, który mówił o spółce, ponieważ należy pamiętać, że nie mogą działać w oderwaniu. Powiedział, że większościowym udziałowcem tej spółki jest miasto i muszą sobie zdawać sprawę, że wpływ na koszty będą miały też kary z tytułu niewywiązywania się ze swoich obowiązków. Poprosił, aby szerzej spojrzeć na ten temat. Stwierdził, że jedyne, czego im brakuje to tego, żeby mieszkańcy mieli świadomość i informacje, z czego to wynika. Powiedział, że gdyby poszli w kierunku tego, co proponuje radna to było by to z ogromną niekorzyścią w przyszłości dla mieszkańców. Stwierdził, że muszą się z tym liczyć, że ten system musi się bilansować i nie mogą, co roku wracać do tematu i kłócić się. Powiedział, że im zależało na rzeczowym przedstawieniu problemu.

 Radna Bożena Szczęsna stwierdziła, że nie wiedziała, że jej spokojny ton podniesie ciśnienie panu burmistrzowi, ponieważ to nie ona podnosi głos, a jedynie wyraża swoje zdanie. Stwierdziła, że nie była na komisji, ale wie, że większość radnych podniosła rękę za tą uchwałą. Poprosiła o spokój, ponieważ ona jedynie wyraziła swoje zdanie bardzo spokojnym tonem i jako radna ma do tego prawo.

 Radna Elżbieta Kużdżał przytoczyła dane z 2013 roku odnośnie ilości deklaracji gospodarstw domowych jednoosobowych, dwuosobowych, trzyosobowych, czteroosobowych, i wieloosobowych. Stwierdziła, że te dane pokazują, że nie do końca wszyscy są rzetelni.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że z tej dyskusji wynika, że ta podwyżka najbardziej dotyczy osób zamieszkujących w domkach jednorodzinnych. Powiedział, że jeżeli mają również dokument Strategię zrównoważonego rozwoju to trzeba wziąć pod uwagę, że w zasobach dla domków jednorodzinnych raczej nie mieszkają osoby, które korzystają z pomocy opieki społecznej, które są mniej zasobne finansowo. Jego zdaniem trzeba to wziąć na barki i jeżeli ma być sprawiedliwie to niech będzie.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że do półki nie zostały wprowadzone opłaty, które zgodnie z ustawą procedowali to cały ciężar opłaty z tytułu wywozu odpadów komunalnych ponosili właściciele domków jednorodzinnych.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że mówi o zrównoważonym rozwoju i jeżeli kogoś na to stać to musi to pociągnąć.

 Radny Grzegorz Surdyka stwierdził, że już wiedzą, na co idą te pieniądze z podwyżki. Na torby z napisem dziękujemy. Odniósł się do dyskusji między radną Szczęsną, a panem burmistrzem. Powiedział, że dochodzi do wniosku, że te wypowiedzi niczym się nie różniły z kłótniami w poprzedniej kadencji. Powiedział, że z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa mówił, że na początku ich pracy w ewidencji widniało 17 tyś osób. Zapytał, czy tak?

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że tak.

 Radny Grzegorz Surdyka stwierdził, że dziś pan burmistrz mówi, że jest 29 tyś i to jest mało. Zastanawia się jak system przy stawce 10 zł bilansował się w zeszłym roku, jeżeli było 17 tyś osób.

 Pani Małgorzata Gawrońska powiedziała, że jeżeli chodzi o 17 tyś osób to wynikało z liczby złożonych deklaracji. Dodała, że większość osób płaciła i były to wpłaty na mylnych wpływach m.in. chodziło o sprawę spółdzielni, gdzie orzecznictwo nie było jednoznaczne, a spółdzielnia mieszkaniowa nie składała zbiorczych deklaracji. Pan burmistrz mówił o osobach, które wynikały ze złożonych deklaracji i taki stan był na 17 tyś, po czym od miesiąca stycznia 2015 roku spółdzielnia złożyła już za swoich mieszkańców zbiorcze deklaracje i wszyscy zarządcy, więc system się ustrzelił i tych deklaracji mają coraz więcej.

 Radny Grzegorz Surdyka odniósł się do stawki. Powiedział, że wszyscy się koncentrują na tym, że jest to 20%, ale należy pamiętać o tym, że pierwsza stawka dla gospodarstwa jednoosobowego wynosi dzisiaj 9 zł, a podwyżka do 12 zł to jest 33%. Stwierdził, że podstawowy problem jest w tym, że pan burmistrz Kostrzewa, podał liczbę ludności w naszym mieście, co zdziwiło radnych, ponieważ na stronie PKW jest podana liczba mieszkańców, która wynosi 37 tyś 62. Zapytał, gdzie pan burmistrz zgubił 7 tyś mieszkańców? Zapytał, czy znowu musi być tak, że osoby uczciwe muszą płacić za te osoby, które uciekają od tego systemu? Powiedział, że licząc stawkę 10 zł na 30 tyś mieszkańców to mają 3 mln 600 na 12 miesięcy. Dodał, że jest podwyżka o 2 zł, co daję kwotę 600 tyś zł. Kolejno powiedział, że dodatkowe 7 tyś osób razy 10 zł razy 12 miesięcy daje kwotę około miliona złotych. Zapytał, czy idąc po najniższej linii oporu powinni podnieść tym mieszkańcom, którzy od początku nie uchylają się, płacą,? Kolejno zapytał, czy powinni podnieść opłatę 0 33% gospodarstwom jednoosobowym, samotnym ludziom, emerytom, a pozostałym o 20%? Stwierdził, że jak patrzy na Prezesa ZGO to ta sytuacja go śmieszy, ponieważ przychodzi Prezes spółki kapitałowej, który ma świetną pracę i namawia, że powinni więcej płacić. Prezes nie widzi, że to jest konflikt interesów, ponieważ on, jako prezes firmy kapitałowej jest odpowiedzialny za to, żeby generować w tej firmie jak największe przychody, z czego ma świetne uposażenie i namawia radnych, którzy są wybrani przez mieszkańców, żeby zrobić wszystko, aby ten mieszkaniec płacił jak najmniejszy podatek. Stwierdził, że pan burmistrz też powinien o to zabiegać. Powiedział, że ten konflikt jest bardzo widoczny.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zwróciła uwagę radnemu Surdyce, że te deklaracje są od osób zamieszkałych, a nie od zameldowanych i te 7 tyś osób to mogą być osoby studiujące, które również pracują za granicą.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał Przewodniczącą RM, czy on zadawał jej pytanie?

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że nie, ale ta dyskusja pomija temat deklaracji. Dodała, że zameldowanych jest 36 tyś osób, natomiast zamieszkałych jest być może o 7 tyś mniej.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że Przewodnicząca RM używa słowa być może. Stwierdził, że on by się zastanowił nad tym, czy przerywać komuś wypowiedź, kto stara się rozmawiać rzeczowo. Powiedział, że przypomina sobie dyskusję i głosowanie Przewodniczącej RM z przed dwóch lat, kiedy nie siedziała w prezydium.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec przeprosiła radnego, że przerwała mu wypowiedź. Powiedziała, że chciała radnemu jedynie pomóc w kwestii osób zameldowanych.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że daje sobie radę, a Przewodnicząca RM nie ma twardych faktów.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że nie cha powiedzieć o tym, że dyskusja zmierza w niewłaściwym kierunku.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał, czy on rozmawia teraz na temat basenu przy ul. Korfantego? Stwierdził, że jest mu bardzo niemiło i przypomina sobie innego Przewodniczącego RM, który zabierał wtedy głos radnej Barbarze Mrowiec, mówiąc, że dyskusja idzie nie w tym kierunku.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec stwierdziła, że wypowiedzi na temat Prezesa Sobolaka nie dotyczą kwestii naszej uchwały.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał, dlaczego Prezes Sobolak jest dzisiaj obecny i zabiera głos? Stwierdził, że jeżeli Przewodnicząca RM nie rozumie tego ewidentnego konfliktu interesów, który on widzi to trudno. Poprosił, aby Przewodnicząca nie przerywała jego wypowiedzi. Kolejno zacytował ostatni fragment akapitu projektu uchwały. Kolejno przedstawił uchwały ościennych gmin i stawki na jednego mieszkańca: w Namysłowie 10 zł, w Kępnie 9 zł, w Skarbimierzu 11 zł, w przypadku dwóch osób 22zł, trzecia płaci 50% stawki, za czwartą 33 zł, za piątą 38 zł, a później to jest 20% pierwszej stawki. Stwierdził, że w tym przypadku zauważa element polityki prorodzinnej. Powiedział, że w poprzedniej kadencji w Brzegu w 2013 roku również był taki element polityki prorodzinnej. Kolejno podał przykład stawki w Grodkowie dla gospodarstw jednoosobowych stawka wynosi 8 zł, dwuosobowych 16 zł, trzyosobowych 24 zł, dla gospodarstw wieloosobowych powyżej pięciu osób 40 zł. Powiedział, że biorąc pod uwagę to, iż większości to Brzeg w większości finansowo budował ZGO, to, dlaczego mieszkańcy muszą więcej płacić od pozostałych gmin ościennych?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak poprosił o wypowiedź panią Skarbnik, która mieszka w Skarbimierzu.

 Pani Katarzyna Szczepanik powiedziała, że dokładnie nie pamięta, ale w okresie czerwca, lipca sierpnia i września to jest okres, gdzie wywóz odpadów zmieszanych jest raz na dwa tygodnie, natomiast w pozostałych miesiącach jest raz na miesiąc. Odpady typu plastik, szkło dostarczane przez mieszkańców do wyznaczonych punktów. Powiedziała, że jest to znacząca różnica.

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że nie uważa, aby Skarbimierz był godnym przykładem do naśladowania. Dodał, że system gniazdowy to są lata 90-te i gdy chodzi o segregację odpadów to jest to krok w tył. Powiedział, że w przykładach podanych przez radnego to w przypadku Namysłowa i Kępna śmieci nie są wywożone do RIPOK-u w Gać i dlatego nie mają analizy porównawczej. Powiedział, że Gmina Grodków odpady wywozi do Domaszkowic, gmina Nysa należy również do innego RIPOK-u, dlatego to jest kompletnie nieporównywalne. Powiedział, że to są stawki, które obowiązują w tym roku, a oni mówią o stawce, która wejdzie w 2016 roku. Zapytał, jaką mają gwarancje na to, że te gminy, które wymienił radny nie będą miały większych stawek w przyszłym roku? Dodał, że oni również zapewniają pojemniki. Zapytał, czy maja pewność, że wymienione w przykładzie gminy takowe pojemniki zapewniają mieszkańcom? Kolejno wymienił gminy, które oddaja swoje odpady do RIPOK-u w Gać. Stawka wynosi 12, 50 i wielokrotność. Dodał, że oni nie dostają pojemników i nie maja ich dezynfekcji. Podał również przykład t zw. Związku czystego regionu, gdzie stawka wynosi również 12,50. Gmina Lewin Brzeski 13 zł, Opole 13 zł od osoby. Stwierdził, że na stawkę mają wpływ dwie rzeczy: czy są pojemniki częstotliwość wywożenia odpadów. Odniósł się do ilości mieszkańców w Brzegu. Powiedział, że na koniec grudnia 2014 roku 35 tyś 500 osób, w tym roku 36 tyś 274 mieszkańców zameldowanych, natomiast w deklaracjach jest mowa o zamieszkujących. Powiedział, że nigdy nie osiągną takiej wielkości, żeby liczba zameldowanych pokrywała się z liczbą zadeklarowanych.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jeżeli chodzi o kalkulacje i metodologię przedstawienia to z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa operował liczbami rzeczywistymi. Powiedział, że mówili o osobach, które są płatnikami stąd wyliczenia kosztów są konkretne. Stwierdził, że również myślą o tych najuboższych, ale nie mają pewności czy gospodarstwo jednoosobowe zamieszkuje ktoś bardzo dobrze zarabiający, czy średnio zarabiający, którego będzie stać zapłacić dodatkowe 3 zł w miesiącu. Powiedział, że osoby korzystające z karty rodziny, czy osoby korzystające z pomocy społecznej, to przecież pomoc jest udzielana na podstawie dochodu. Uważa, że rzeczowa dyskusja poszła na bok, ponieważ dzisiaj już mówią o różnych strategiach, które mają bardziej charakter koncepcyjny.

 Radny Grzegorz Surdyka stwierdził, że faktycznie nie są w stanie zweryfikować, czy w gospodarstwie jednorodzinnym mieszka osoba zamożna, czy nie. Stwierdził, że on bardziej widzi zmianę tej koncepcji. Przypomniał, że dwa lata temu klub PiS forsował tą uchwałę, gdzie było 9 zł, a pozostali mówili, żeby uchwała była schodkowa i cena schodziła z każdym następnym mieszkańcem z zachowaniem polityki prorodzinnej. Powiedział, że to jest podatek powszechny. Zapytał, czy powinni w ten sposób do tego tak podchodzić, czy jednak ten system powinien być bardziej uszczelniony? Odniósł się do z-cy burmistrza Kostrzewy, który podał przykład Oławy. Zapytał, czy pan burmistrz wie, jaka jest stopa bezrobocia w Oławie? Odpowiedział, że 9%. Dodał, że jeżeli porówna się wskaźniki Brzegu i Oławy to wygląda to inaczej. Powiedział, że cały czas słyszy, że system powinien się bilansować, natomiast do tego systemu można dopłacić. Stwierdził, że to nie są żarty i do tego systemu można dopłacić. Kolejno powiedział, że na RIPOK w Gać najlepszą firmę w Polsce poszło mnóstwo pieniędzy Brzeżan, którzy teraz mają więcej za to płacić, natomiast w tych gorszych technologicznie firmach za wywóz można płacić mniej.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 3.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-13, przeciw-2, wstrzymało się-3,**

**UCHWAŁA Nr XII/97/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 4-** w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych, których zarządcą jest Burmistrz Brzegu na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg.

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Lucyna Mielczarek.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak zgłosił autopoprawkę, aby w par. 5 pkt.3 wykreślić ekspozycję towaru przed sklepami. Natomiast, jeśli chodzi o cele inne niewymienione w pkt.1-3 obniżyć stawkę z 1 zł, do 0, 50 gr.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że na posiedzeniu komisji wywołał dyskusję na temat par.5. Dodał, że zaproponowane zmiany są zasadne. Kolejno zaproponował zwiększenie stawek za zajęcie pasa drogowego. W par.2 pkt. 1 a) 5 zł, b) 7 zł, c) 10 zł. W pkt. 2 4 zł., w pkt. 3. 3 zł., w par.3, pkt. 1 55 zł, pkt. 2 50 zł, pkt. 3 120 zł. W par.4 pkt.3 10 zł.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że muszą przeanalizować zaproponowane stawki.

 Radny Wojciech Komarzyński zaproponował, aby w miedzy czasie radni mogli zadawać pytania. Zapytał o sprzedaż okazjonalną, czy jest to opłata targowa, czy za zajęcia pasa drogowego.

 Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski poprosił, aby radny inaczej sformułował pytanie. Powiedział, że jest to wyłącznie opłata za zajęcie pasa drogowego.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że tak, ale kiedy jest prowadzona sprzedaż choinek to ma zastosowanie ten projekt uchwały, czy opłaty targowej.

 Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski powiedział, że oba.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że pod warunkiem, że sprzedaż następuje w pasie drogowym.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że na placu, tam gdzie choinki.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że w tym przypadku jest to plac drogowy i obie opłaty są ponoszone.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że to jest 200 zł dziennie plus opłata targowa.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że tak.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał, czy sprzedający uzyska taki utarg dziennie, że pozwoli mu to uiścić opłatę?

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że w tym roku przyszedł pan, który chciał zająć cały plac, żeby inni nie handlowali.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że on słyszał odmienne opinie.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że jak do tej pory płacono 50 zł dziennie to koszt jest pół choinki.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że mówią o projekcie uchwały przy założeniach zajęcia 100 metrów 2 zł od metra plus opłata targowa.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że nie mówią na tą chwile o opłacie targowej tylko o opłacie za zajęcie pasa drogowego.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że to ma skutek, ponieważ jeżeli dzisiaj zmienią te stawki to wpłyną na to, że ta osoba będzie płaciła jeszcze więcej. Sprzedawcy uważają te obecne stawki za zbyt wysokie, a oni mówią o podwyżce.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że nie wierzy, że sprzedawcy uważają obecne stawki za zbyt wysokie, ponieważ chcą zajmować cały plac, aby nie dopuścić konkurencji.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że on przekazuje opinie od mieszkańców, do czego jest zobligowany.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że jeżeli taki monopolista będzie na całym placu to wtedy sprzeda wszystkie choinki i będzie go stać, aby zapłacić taką opłatę targową, gorzej jest jak jest rozdrobniony handel.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że taka sama sytuacja jest pod cmentarzem, gdzie mają podzielone na 100 stanowisk i handlujący przychodzą ze swoimi rodzinami i składają wnioski.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że skoro te miejsca są tak atrakcyjne to może należałoby stworzyć jakiś regulamin.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że jest regulamin, a handlować może każdy.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że każdy, kto posiada działalność gospodarczą.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że nie, każdy.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że należy zmienić zapis w regulaminie.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, dlaczego mają ograniczać ludzi.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że jeżeli ktoś nie prowadzi działalności to, dlaczego ma zajmować miejsce.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że zająć pas drogowy może zająć każdy.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że padły propozycje zmiany stawek, dlatego muszą to skonsultować. W związku z powyższym prosi o 30 minut przerwy.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał, czy jeżeli stawki maksymalne pozwolą to, czy pan burmistrz zamierza zaakceptować zaproponowane stawki?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że dlatego prosi o przerwę, żeby mogli skonsultować te stawki i ustalić, na jaki kompromis mogliby pójść.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zaproponowała 30 minut przerwy.

 Radny Grzegorz Surdyka poprosił, aby zarządzić głosowanie ewentualnie pan burmistrz mógłby ściągnąć ten projekt uchwały z tej sesji, w celu przepracowania.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że oni się już określili, a te zmiany są w stanie ustalić i podjąć decyzje podczas przerwy. Powiedział, że w związku z tym, że po raz pierwszy będzie jarmark, którego otwarcie nastąpi o godzinie 17: 00 to w czasie przerwy radni również mogliby uczestniczyć podczas jego otwarcia, co na pewno byłoby mile widziane przez mieszkańców. Następnie powróciliby do dalszego procedowania.

 Radna Julia Goj-Birecka zgłosiła wniosek formalny o przegłosowanie przerwy.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała wniosek pod głosowanie.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-10, przeciw-6, wstrzymało się-2,**

*Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ogłosiła 30 minut przerwy.*

 Radny Jacek Juchniewicz powtórzył wcześniej zgłoszony wniosek:

Zaproponował zwiększenie stawek za zajęcie pasa drogowego. W par.2 pkt. 1 a) 5 zł, b) 7 zł, c) 10 zł. W pkt. 2- 4 zł. w pkt. 3- 3 zł. w par.3 pkt. 1- 55 zł, pkt. 2 50 zł, pkt. 3 -120 zł. W par.4 pkt.3- 10 zł.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała wniosek pod głosowanie.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-8, przeciw-5, wstrzymało się-2,**

Radna Julia Goj-Birecka zapytała, czy tak wysokie podwyżki znajda zastosowanie w naszym mieście?

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że jego intencją na komisji było to, żeby par.5 całkowicie zlikwidować, aby pomóc tym drobnym przedsiębiorcom. Dodał, że wie, iż nie można zastosować zerowej stawki, dlatego mówił o stawce0, 01 gr. Stwierdził, że nie udało mu się tego wynegocjować, więc przystał na stawkę 0, 50 gr., a punkt 3 został wykreślony. W paragrafach, w których zaproponował wyższą stawkę dotyczy to przede wszystkim dużych firm tj: Telekomunikacja, media spółka gazowa, PWiK, BPEC. Stwierdził, że tworzą budżet i będą szukać pieniędzy, aby zrobić jakieś inwestycje to tu jest ten dokument. Dodał, że te stawki nie były od 7 lat podniesione. Wspomniał, że kilka lat temu firma Netia rozkopała pół miasta i pozostawiła zapadliska w jezdniach, chodnikach widoczne do tej pory. Stwierdził, że jest przeciwny stawianiu reklam w pasie drogowym i jeżeli ktoś chce je tam stawiać to jest od tego Internet, gazety.

 Radny Marcin Samul zapytał, czy te stawki, które były zaproponowane w projekcie uchwały były przemyślane? Kolejno zapytał Panią Kierownik, co sądzi o tak wysokich podwyżkach tych stawek?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że oni zgłosili autopoprawkę i to była druga propozycja, która została przegłosowana. Dodał, że tu jest dyskusja bezprzedmiotowa. Stwierdził, że to nie była jego propozycja radnego Juchniewicza, który ją uzasadnił. Powiedział, że on zaproponował to, co przedstawiła Pani kierownik z autopoprawkami. Rada procedowała nad propozycją radnego i zadecydowała w taki sposób.

 Radny Marcin Samul stwierdził, że rozumie, iż pan burmistrz do tych autopoprawek się przychyla.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że poprawki były złożone z jego strony i propozycja stawek była odczytana przez Panią kierownik, natomiast w trakcie rozmowy na temat projektu uchwały padła propozycja zwiększenia stawek ze strony radnego, dlatego sprawdzali, czy mieszczą się w widełkach, które ich obowiązują. Stwierdził, że dlatego też była potrzebna przerwa, która potwierdziła, że się mieszczą. Propozycja jest zgodna z prawem i dalej decyzja należała do Rady. Dodał, że Rada podjęła taką decyzję, dlatego ją uszanują.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że z tego, co pamięta to Przewodnicząca RM zarządziła przerwę, ponieważ było pytanie do pana burmistrza, czy przyjmie te poprawki zasugerowane przez radnego Juchniewicza w formie autopoprawki. Zapytał, czy tu miało być sprawdzenie, czy się mieszczą, czy tak nie było? Stwierdził, że pomija już pomysł radnego Juchniewicza, ponieważ same podwyżki, które proponował pan burmistrz w projekcie uchwały wydają mu się duże. Stwierdził, że to, co zaproponował radny Jacek Juchniewicz to jest niesamowite. Wrócił do dyskusji podczas komisji nad tym projektem uchwały, gdzie pan burmistrz, Pani kierownik podawali przykłady z innych gmin. Powiedział, że on popatrzył na te gminy z innego punktu widzenia. Kolejno powiedział, że w Kępnie stopa bezrobocia wynosi 3, 3 %, Kluczbork 12, 9%, Oława 9%, Oleśnica 13%, Namysłów 12, 8%, Nysa 14%-15%. Stwierdził, że podał te przykłady w kontekście tych stawek, które powinni płacić przedsiębiorcy, a jaka tutaj jest stopa bezrobocia. Porównał dwie gminy do stawek, które zaproponował pan burmistrz. Powiedział, że w Brzegu w pierwszej stawce w par 2 pkt. 1a) było 2, 50, propozycja jest 3 zł, a teraz radni przegłosowali na 5 zł, a w Lubszy jest 1, 50 zł., b) było 4 propozycja pana burmistrza to 5 zł, a propozycja radnego to 7zł, gdzie w Lubszy stawka wynosi 3, 50 zł. Pkt. c) było 7, 50 zł, propozycja pana burmistrza- 8 zł, a radnego- 10 zł, a w Lubszy jest 6 zł. W pozostałych stawkach jest podobnie. Kolejno podał jego zdaniem ciekawszy przykład z Lewina Brzeskiego, gdzie pkt. 1 to 2 zł, pkt. b 3 zł, c) 8zł pkt.3 0, 40 gr. W par. 4 było 1 zł, propozycja pana burmistrza to 1, 50 zł, a w Lewinie jest 0, 40 gr. Poprosił o poprawienie go, jeżeli to źle odczytał. Stwierdził, że z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa jak również Pani kierownik mieszkają w Lewinie, a w Brzegu chcą proponować takie stawki mieszkańcom. Zapytał, czy to jest za karę? Powiedział, że w Lewinie obowiązuje uchwała z 2004 roku. Gmina Lewin Brzeski w 2004 roku uchwaliła, że par. 5 pkt. 1 c) za każdy dzień zajęcia metra 2 powierzchni pasa drogowego na prawach wyłączności tj. przy organizowaniu w pasie drogowym tymczasowych stoisk handlowych -0, 30 gr., a u nas było 0, 50gr., a pan burmistrz proponował 2 zł. Kolejno wspomniał, że rok temu w gminie Lewina Brzeskiego na posiedzeniu komisji Rozwoju Gospodarczego, był procedowany projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego. W par.1 zmienił się zapis w uchwale z 2004 roku. Za każdy dzień zajęcia metra kwadratowego powierzchni pasa drogowego na prawach wyłączności tj. przy organizowaniu w pasie drogowym tymczasowych stoisk handlowych zmienia się na-0, 10 gr. Stwierdził, że nie będzie tego komentował, ma dostępne wszystkie materiały. Gmina Lewin Brzeski obniżyła stawkę z 0, 30 gr. na 0, 10 gr. w celu zwiększenia atrakcyjności przestrzeni między publicznej w miejscowości Lewin Brzeski. Poprosił, aby się wszyscy nad tym zastanowili, ponieważ to obrazuje, co się robi we wspomnianej gminie.

 Pani Lucyna Mielczarek wyjaśniła, ze stawka 2 zł w Brzegu to jest okazjonalny handel, a te 0, 10 gr. w Lewinie to jest w Brzegu 0, 50 gr.

 Radny Piotr Szpulak stwierdził, że w zasadzie myślał, że to jest żart, ale Rada to przyjęła. Kolejno zapytał, kto za to zapłaci w przypadku inwestycji gminnych? Kolejno zapytał, czy jeżeli market dokonuje wyprzedaży przed sklepem to, czy też jest zwolniony?

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że rozmawiają o różnych rzeczach. Powiedziała, że radny mówi o inwestycjach gminnych. Zapytała, o jakie inwestycje chodzi?

 Radny Piotr Szpulak powiedział, że np. naprawa chodnika.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że to jest uchwała dotycząca zajęcia pasa drogowego niezwiązana z przebudową, budową, remontem dróg. Stwierdziła, że wszystko to, co nie dotyczy utrzymania tej drogi np. reklama, handel.

 Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że nie zwariował. Poprosił, aby radny Surdyka dokładnie przeczytał, czego dotyczy ta uchwała i w kogo uderza. Na komisji chciał wykreślenia par.5, który mówi o naszych przedsiębiorcach, ponieważ nie da się zrobić stawki zerowej, a reszta paragrafów nie uderza w nich. Zapytał, czy radny jest za tym, żeby inne firmy grzebały w chodniku, w jezdni. Powiedział, że jak się naruszy strukturę to już potem nigdy nie powróci się do takiego stanu faktycznego. Stwierdził, że jeżeli mają mieć jakiś dochód to nie od naszych przedsiębiorców, ale od tych z zewnątrz.

 Radny Michał Siek powiedział, że nie był za tymi zmianami, ponieważ w niektórych sytuacjach uważa, że jest to przesadzone np. w sytuacji zajęcia chodnika podczas remontu, gdzie 4 zł za metr przy ustawieniu rusztowania to nie jest tak mało, a często to nie firma, która dokonuje tego remontu ponosi tą opłatę tylko właściciel nieruchomości.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że w par 5 pkt.1 dotyczącym stoisk sezonowych, sprzedaży okazjonalnej stawka 2 zł, gdzie w uchwale z Lewina Brzeskiego jest napisane tymczasowych stoisk handlowych 0, 10 gr. Stwierdził, że sezonowe stanowisko handlowe mieści się w nomenklaturze tymczasowego stoiska handlowego.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że tak tylko w Brzegu jest to rozgraniczone, ponieważ jest regulamin i zarządzenie i stanowiska sezonowe są możliwe tylko przez 3 dni w roku i tylko w dwóch miejscach.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że ani on ani osoba, która chce się o tym dowiedzieć to tego nie rozgraniczy. Kolejno zacytował pkt. 2 dotyczący sezonowych ogródków gastronomicznych, które również się mieszczą w nomenklaturze tymczasowych stoisk handlowych.

 Pani Lucyna Mielczarek powiedziała, że tak, dlatego w Brzegu jest to rozgraniczone.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że przyjmuje to, że ta kwota, którą odniósł nie jest do 2 zł, a do 0, 50 gr. Stwierdził, że w Lewinie Brzeskim Ida na rękę przedsiębiorcom i zmniejszają stawkę z 0, 30 gr. do 0, 10 gr., natomiast u nas idzie to w drugą stronę. Zaproponował, aby radnych Juchniewicz umieścił poprawkę w uchwale, aby płaciły firmy zewnętrzne.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że przyjmuje do wiadomości, że w przypadku zajęcia chodnika stawka została przesadzona, natomiast w pozostałych przypadkach nie. Zaproponował, aby na następną sesje przygotować projekt uchwały z niską stawką, a pozostałe stawki on podczytuje. Powiedział, że to jest jedyny wyjątek.

**Rada nie przyjęła w/w uchwały: za 5-, przeciw-7, wstrzymało się-3,**

**Druk nr 5-** w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Brzeg dla obszaru rejonu ul. Małujowickiej, tj. obszaru ograniczonego od zachodu i północnego zachodu granicą miasta, od północnego wschodu magistralną linią kolejową, od południowego wschodu terenami kolejowymi i od południa granicą miasta

Projekt uchwały przedstawiła Pani Beata Boryk.

 Prezentację przedstawił pan

Kolejno przedstawił 1 uwagę, która nie została uwzględniona- załącznik do protokołu

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 1 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem pierwszej uwagi

**Rada nie uwzględniła pierwszej uwagi: za- 11, przeciw-0, wstrzymało się-3,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 3, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 3pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem trzeciej uwagi.

**Rada nie uwzględniła trzeciej uwagi: za- 10, przeciw-0, wstrzymało się-4,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 2, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 2 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem drugiej uwagi.

**Rada nie uwzględniła drugiej uwagi: za- 12, przeciw-0, wstrzymało się-2,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 2, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 2 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem drugiej uwagi.

**Rada nie uwzględniła drugiej uwagi: za- 12, przeciw-0, wstrzymało się-2,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 3.3, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 3.3 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem tej uwagi.

**Rada nie uwzględniła uwagi nr 3.3: za- 13, przeciw-0, wstrzymało się-0,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 6, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 6 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem tej uwagi.

**Rada nie uwzględniła uwagi nr 6: za- 10, przeciw-0, wstrzymało się-5,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 7, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 7 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem tej uwagi.

**Rada nie uwzględniła uwagi nr 7: za- 13, przeciw-0, wstrzymało się-2,**

Kolejno Projektant przedstawił uwagę nr 8, która nie została uwzględniona- załącznik do projektu uchwały

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec podała uwagę nr 8 pod głosowanie, pytając, kto jest za nieuwzględnieniem tej uwagi.

**Rada nie uwzględniła uwagi nr 8: za- 14, przeciw-0, wstrzymało się-1,**

Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że pewną część terenów przeznaczono pod budownictwo wielorodzinne. Kolejno zapytał, czy pan projektant jest w stanie oszacować ile tam tych budynków mogło powstać przy założeniu Pieter budynków?

 Pan projektant powiedział, że jeżeli chodzi o maksymalną wysokość zabudowy to jest to 3 piętra, w związku, z czym rodzaj tej zabudowy będzie się wtapiał w charakter zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Powiedział, że jeżeli chodzi o parametry, które mogą wpłynąć na fizyczne wydzielanie w perspektywie lokali mieszkalnych, czyli 25 % wskazanej powierzchni musi być powierzchnią zieloną. Powiedział, że jeżeli chodzi o intensywność zabudowy to jest to parametr 0, 8, który określa wartość w przełożeniu na metry. Na 1000 metrów może powstać 800 metrów powierzchni ogólnej zabudowy. Powiedział, że jeżeli jest działka około 1000 metrów to 400 metrów może zajmować budynek. Oprócz tego są jeszcze powierzchnie utwardzone, które muszą się znajdować w różnicy pomiędzy cała powierzchnią działki odejmując od tego powierzchnie biologicznie czynną i odejmując od tego powierzchnię zabudowy.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał ile to jest arów przeznaczonych pod zabudowę?

 Pan projektant przedstawił na mapie tereny podając miary.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał, czy nie istnieje zagrożenie, kiedy powstanie tam osiedle to czy nie zakorkuje to dróg dojazdowych? Kolejno zapytał, czy jest na tyle rozbudowana infrastruktura drogowa? Stwierdził, że w założeniu wszyscy myśleli, że ten teren będzie przeznaczony tylko na cele przemysłowe.

 Pan projektant powiedział, że biorąc pod uwagę skalę tego obszaru nie sądzi, żeby konsumpcja tego planu nastąpiła w krótkim czasie. Fakt powstania terenu aktywności gospodarczej również będzie elementem, który będzie determinował i generował pewne potrzeby komunikacyjne. Jego zdaniem ten układ będzie wydolny, jeżeli miasto będzie walczyło o poważnych inwestorów.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał, dlaczego nie została uwzględniona obwodnica na tym terenie, która prawdopodobnie była uwzględniona albo w tym nadrzędnym planie?

 Pani Beata Boryk powiedziała, że ta obwodnica jest wskazana w planie z 2003 roku, natomiast zgodność, jaka obowiązuje projektantów tego planu to jest zgodność ze studium.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał, czy ten teren nie miał planu miejscowego z 2003 roku?

 Pani Beata Boryk powiedziała, że ta droga była wyznaczona poza obszarem, a teren był oznaczony, jako specjalny, także miał oznaczenie w planie, natomiast nie było żadnych zapisów rozstrzygających, co do sposobu zagospodarowania.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał, czy pan projektant nie podziela tego poglądu, że nie jest dobrym rozwiązaniem zlikwidowanie tamtej koncepcji?

 Pani Beata Boryk powiedziała, że ta koncepcja została już rozstrzygnięta inaczej w studium z 2008 roku. Wtedy uznano, że ekonomicznej będzie wykorzystanie istniejącej drogi.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał, czy teraz aktualne są te trzy koncepcje, które były przedstawiane i pan burmistrz organizował spotkanie dotyczące przeprawy mostowej.

 Radny Marcin Samul zapytał ile hektarów jest przeznaczonych pod inwestycje?

 Pan projektant powiedział, że cały teren inwestycyjny składa się z 3 niezależnych terenów. Pierwszy teren 11 ha, drugi-25 ha, trzeci 15 ha.

 Radny Marcin Samul zapytał o powierzchnię fabryki Catbury?

 Pan projektant powiedział, że może obejmować około 5 ha.

 Radny Marcin Samul zapytał, czy na tym terenie kilka takich fabryk mogło powstać?

 Pan projektant powiedział, że uzależnianie się od jednego podmiotu gospodarczego jest zawsze ryzykowne.

 Radny Marcin Samul powiedział, że chodziło mu o to, że kilka takich fabryk może powstać.

***Nie było opinii komisji***

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 5.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-13, przeciw-0, wstrzymało się-1**

**UCHWAŁA Nr XII/98/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 6-** w sprawie uchwalenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Brzeg

Projekt uchwały przedstawiła Pan Piotr Serwadczak.

Pani Dagmara Dragan przedstawiciel firmy Atrium grupy doradczej wykonawcy planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Brzeg przedstawiła prezentację- załącznik do protokołu.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że radni wcześniej otrzymali ten materiał i dokładnie go przeanalizowali na komisjach. Poprosił o przedstawienie najistotniejszych kwestii.

 Pani Dagmara Dragan przedstawiła prezentację.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – nie opiniowała*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – nie opiniowała*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 6.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-14, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XII/99/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 7-** w sprawie opinii dotyczącej rozłożenia na raty wierzytelności Gminy Brzeg

Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 7.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-14 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XII/100/15**

**Załącznik do protokołu**

***Projekty wprowadzone do porządku obrad:***

**Druk nr 8** w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zarządu Nieruchomości Miejskich Brzegu

Projekt uchwały przedstawił Przewodniczący Komisji GKMiOŚ Piotr Szpulak.

***Nie było opinii komisji***

 Radny Marcin Samul złożył wniosek do pana burmistrza, aby podjąć jakieś działania umożliwiające ZNM umarzanie z urzędu w omawianej sprawie. Dodał, że takich podobnych spraw jest około 1000.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 8.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-14, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr XII/101/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 9** w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Przewodniczącej Rady Miejskiej Brzegu.

Projekt uchwały przedstawiła Wiceprzewodnicząca Komisji ZSSiR Aleksandra Wróblewska

***Nie było opinii komisji***

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 8.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-13, przeciw-0, wstrzymało się-1,**

**UCHWAŁA Nr XII/102/15**

**Załącznik do protokołu**

**Ad.13 Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.**

Burmistrz Jerzy Wrębiak odniósł się do zapytania złożonego przez radnego Janusza Żebrowskiego, w sprawie środków na chodniki przy ul. Ofiar Katynia. Powiedział, że postarają się nad tym zastanowić w momencie, gdy będą konstruowane wnioski do budżetu. Przyznał, że nie chce składać na obecną chwilę żadnych zobowiązań bez dokładnego rozpatrzenia tego tematu. Następnie odniósł się do wniosku złożonego przez radnego Andrzej Jędrzejko i poinformował, że w roku bieżącym wykonany był remont na wskazanej przez niego drodze i na dzień dzisiejszy nie ma na niej ubytków. Dodał, że z tego, co mu wiadomo, jest tam mało estetyczny przejazd, dlatego myślą o tym, aby ten wniosek wziąć po uwagę przy konstruowaniu budżetu na 2016 rok. Kolejno odniósł się do wniosku złożonego przez radnego Grzeorza Surdykę. Powiedział, że skierują ten problem do rozpatrzenia przez Powiatową Komisję ds. Organizacji Ruchu Drogowego. Zwrócił się do radnego Surdyki oraz radnego Szpulaka i powiedział, że w tym miejscu, o którym mówią doszło do wypadku, ale stało się tak przez to, że chłopiec, który został poszkodowany, przechodził przez jezdnię w miejscu, gdzie jest to niedozwolone. Dodał, że zastosowanie w tym miejscu progów zwalniających nie wiele raczej by zmieniło, ale jest jak najbardziej za tym, aby tą sprawę skierować do komisji. Następnie zwrócił się do radnego Piotra Szpulaka i powtórzył, że jego wniosek zostanie skierowany do odpowiedniej komisji, a jeśli chodzi o sprawę dotyczącą mieszkańców ul. Piłsudskiego oraz Wolności, to są na etapie rozmów. Dodał, że z tego, co mu wiadomo to organizowane jest spotkanie konsultacyjne, a sprawa spadkowa dotyczy jednego z mieszkańców i jego zdaniem będzie miało to duży wpływ na całość. Poinformował, że termin tego spotkania jest ustalony i ma nadzieję, że Pan radny będzie na bieżąco o wszystkim informowany. Kolejno odniósł się do zapytania złożonego przez radnego Marcina Samula. Powiedział, że jego wniosek zostanie wzięty pod uwagę podczas konstruowania budżetu w 2016 roku. Dodał, że podobnie będzie z wnioskiem złożonym przez radną Elżbietą Kużdżał, natomiast, jeśli chodzi o ubytki wskazane przez radną to zostaną one usunięte w ramach robót bieżących. Dodał, że jeśli chodzi o kolejny wniosek radnej Kużdżał, dotyczący ptasich odchodów, to z tego, co mu wiadomo są one usuwane przez wspólnoty, dzieje się tak za wyjątkiem miejsca przy parkingu. Następnie poinformował, że jeśli chodzi o zagospodarowanie odcinka chodnika przy ul. Piastowskiej, to takie zapytanie przekażą do Zarządu Dróg Powiatowych, ponieważ to on jest zarządcą tej drogi. Kolejno odniósł się do wniosku złożonego przez radną Julię Goj- Birecką. Powiedział, że również jej sprawa zostanie przekazana do powiatu, ponieważ ul. Wrocławska należy do Zarządu Dróg Powiatowych. Dodał, że wszystkie drogi wjazdowe do miasta, oprócz ul Starobrzeskiej nie są drogami należącymi do miasta, więc zgodnie z kompetencjami przekażą te informacje. Następnie odniósł się do wniosku złożonego przez radnego Roberta Karlikowskiego. Powiedział, że zostanie on wzięty pod uwagę podczas konstruowania budżetu na 2016 rok. Przyznał, że Biuro Budownictwa, chce wprowadzić pewne kwoty potrzebne na remonty wiat przystankowych, ustawienie ławek i koszy przy tych przystankach. Dodał, że wystąpiono również z prośbą do Tauronu o uruchomienie takiego punktu kasowego w Brzegu, niestety otrzymano negatywną odpowiedź. Przyznał, że nie mają wpływu na politykę tej firmy. Kolejno odniósł się do zapytań złożonych przez radną Bożenę Szczęsną. Powiedział, że jeśli chodzi o oznakowanie dębów przy ul. Kilińskiego, to odpowiedź zostanie dostarczona na piśmie. Powiedział, że jeśli o konkurs „ Gmina Ekoinnowacji” to z tego, co mu wiadomo, nie poniesiono żadnych kosztów z tym związanych. Zaznaczył, że konkurs ten organizowany był przez fundację, w porozumieniu z Senatem Rzeczpospolitej Polskiej. Następnie odniósł się do kolejnej interpelacji radnej Szczęsnej, dotyczącej planowanej przebudowy ul. Wolności oraz braku nasadzeń, na temat akceptacji społecznej tej sprawy oraz pozytywnej opinii radnych. Powiedział, że informację na temat tego projektu uzyskano od Zarządu Powiatu, gdyż na jego posiedzeniu została ona procedowana, a wymogi, o których wspomniała radna pojawiły się w zeszłym tygodniu. Przyznał, że jest to świeża spraw i są na etapie przygotowywania wizualizacji, jakby ta inwestycja ewentualnie miałaby wyglądać. Stwierdził, że bardzo istotna jest w tym projekcie ścieżka rowerowa, ponieważ będzie miała ona wpływ na kwotę otrzymanego dofinansowania. Dodał, że istnieje szansa otrzymania wyższego dofinansowania w ramach środków RPO na gospodarkę niskoemisyjną. Wstępny projekt nie przewiduje pozostawienia alei dębowej w takiej formie, jak to zaproponowała radna Szczęsna. Powiedział, że to oni wyszli z inicjatywą, aby piękno tej alei podświetlić i wyeksponować, a nie było to ujęte w poprzednich planach. Zaproponował, aby wykonać nasadzenia od alei dębowej do ulicy Robotniczej, takimi drzewami, których system korzeniowy nie będzie ingerował w chodniki, czy też jezdnie. Kolejne nasadzenia zostaną wykonane od tej alei dębowej do ul. Wyszyńskiego. Dodał, że projekt ten będzie umożliwiał parkowanie w taki sposób, jak to ma miejsce przy ul. Słowiańskiej. Poinformował, że przy „czerwonych koszarach” przewidziany jest chodnik i ścieżka rowerowa, nie jest możliwe, aby w miejscu, w którym będą wykonane nasadzenia, zbudować ścieżki rowerowe. Następnie powiedział, że jeśli zrezygnują ze ścieżki rowerowej, to w tym momencie pozbawią się możliwości aplikowania do projektu gospodarki niskoemisyjnej, a tego typu projekt idealnie się w to wpisuje, a dodatkowo umożliwia uzyskanie dofinansowania, nawet w wysokości 85%. Stwierdził, że jego zdaniem warto w ten projekt pójść. Dodał, że rozmawiał na ten temat z mieszkańcami ul. Wolności i grono osób, jest za tym, aby swobodnie móc z tej drogi korzystać. Zauważył, że w tym miejscu sporo aut zaparkowanych jest na chodniku, a ten projekt dawałby możliwość rozwiązania takiej sytuacji. Dzięki temu projektowi można byłoby również wybudować ścieżkę rowerową, wyeksponować aleję dębową, uzupełnić drzewa na tym terenie. W tym celu zostanie również wykonana wizualizacja, aby radni mogli się zapoznać z tą inwestycją w całości. Powiedział następnie, że na ostatniej naradzie zaproponował, aby wszelkie inwestycje, które mają zostać zrealizowane, zostały wykonane łącznie z wizualizacją, aby móc zobaczyć efekt docelowy. Przyznał, że jego zdaniem byłaby to dobra praktyka, jeśli chodzi o przyszłość. Następnie odniósł się do wniosków złożonych przez radną Renatę Biss, odnoszących się do zakłócania porządku. Powiedział, że zwrócą uwagę straży miejskiej na tą sprawę. Dodał, że tego typu sprawy należą głównie do działań policji. Przyznał, że policja powinna w takich sytuacjach interweniować i być skuteczna. Następnie powrócił do interpelacji przedłożonych przez radną Bożenę Szczęsną, dotyczących m.in. budżetu obywatelskiego i powiedział, że patrząc na ilość potrzeb, jakie obecnie istnieją nie widzi obecnie możliwości, aby na tego typu działania się zdecydować i procedować nad tego typu budżetem. Stwierdził, że nikt z ławy burmistrza, nie wystąpi z propozycją realizacji takich zadania, które nie byłyby potrzebne mieszkańcom. Kolejno odniósł do wniosku złożonego przez radną Julię Goj- Birecką w sprawie ul. Towarowej. Powiedział, że zwrócą się z tym tematem do PKP, ponieważ to on jest administratorem tej drogi. Następnie odniósł się do wniosku złożonego przez radną Aleksandrę Wróblewską, stwierdził, że to, co zostało w nim zawarte jest jak najbardziej zasadne i postarają się tymi sprawami zająć. Odniósł się następnie do interpelacji złożonej przez radną Renatę Biss w sprawie BCK. Powiedział, że poprosi Pana dyrektora, aby przygotował stosowną informację na ten temat.

 Radna Renata Biss powiedziała, że chciałaby się odnieść do złożonego przez siebie wniosku i powiedziała, że nie chodzi jej jedynie o utrzymanie porządku (w sensie zakłócania spokoju) w rejonach, o których pisze, ale również o utrzymanie czystości na podwórkach przy rondzie. Przyznała, że przy samym rondzie jest względny porządek, jednak pozostałe miejsca znajdujące się w pobliżu wymagają poprawy.

 Burmistrz Jerzy Wrębiak powiedział, że sprawdzi, kto jest odpowiedzialny za utrzymanie porządku na tym terenie. Poprosi również straż miejską, aby przyjrzała się tej sprawie.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że chciałaby się odnieść do interpelacji skierowanej do niej. Następnie poinformował, że w planie pracy RM nie ma zawartego problemu dotyczącego wycinki drzew na ul. Wolności, nie posiada odpowiednich informacji na ten temat. Przyznała, że jeśli będzie istniała taka potrzeba, to przeanalizuje tą sprawę z wydziałem ochrony środowiska i postara się do tego ustosunkować.

 Radna Bożena Szczęsna zapytała, kiedy to nastąpi?

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec przyznała, że rozumie to w ten sposób, że radna nie może się doczekać, kiedy na ten temat będzie dyskusja, ale w planie pracy RM nie ma takiego punktu.

 Radna Bożena Szczęsna przyznała, że jest zdziwiona, że wniosek Pana starosty na ten temat nie został dzisiaj przedłożony. Dodała, że ona jedynie złożyła prośbę o konsultacje społeczne. **Poprosiła burmistrza o pisemne odpowiedzi na złożone przez nią zapytania**, podziękowała za te udzielone ustnie.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytał, czy w takim razie należy tą interpelację potraktować, jako odrębny problem?

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że tak.
**Ad.14 Wolne wnioski i informacje.**

 Radny Wojciech Komarzyński stwierdził, że doszło dzisiaj do przykrej sytuacji, ponieważ na jednej z ostatnich sesji Pani Przewodnicząca nie dopuściła do głosu mieszkanki pani Anny Głogowskiej, a dzisiaj nie było żadnych przeszkód, żeby dopuścić do głosu Pana Jacka Niesłuchowskiego, który wygłosił apel do debaty publicznej. Wspomniał, że apel nie wniósł nic innego jak zasianie niepokoju publicznego wśród mieszkańców. Powiedział, że był obecny na sesjach powiatowych, na których uchwalano program restrukturyzacji BCM. Sprostował, że władze powiatu reprezentowane są przez 15 radnych, którzy wypowiedzieli się za programem restrukturyzacji, a nie pięciu radnych, którzy ten apel podpisali. Władze powiatu nie chcą niczego likwidować, ponieważ w szpital zainwestowano wiele milionów złotych, powstał SOR , jednak kontrakty z NFZ nie pozwalają na utrzymanie tego stanu rzeczy, dlatego to jest głos o pomoc BCM, ponieważ kontrakty są bardzo niesprawiedliwie dzielone. Podał przykłady szpitali z innych miast. Starosta rozmawiał z wojewodą opolskim, który zadeklarował przybycie do Brzegu. W najbliższym czasie ma być modernizacja funkcjonowania wielu oddziałów, ale są tez oddziały nierentowne, gdzie potrzebna jest pomoc finansowa. Stwierdził, że najpierw należy rozważyć, czy ktoś jest upoważniony do wypowiadania się w imieniu powiatu, a następnie udzielać głosu. Powiedział, że on zabrał głos, jako radny miejski, który sprawę zna, ponieważ był na tych sesjach.

 Radna Julia Goj-Birecka powiedziała, że jest zaskoczona, ponieważ było kilku mieszkańców Brzegu, którzy nie otrzymali możliwości wypowiedzenia się na sesji. Uważa, że ten apel to kampania wyborcza. Stwierdziła, że jest to sianie niepotrzebnej paniki wśród mieszkańców. Wspomniała, że został przygotowany bardzo dokładny program restrukturyzacji szpitala. Szpital brzeski na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy boryka się z brakiem lekarzy ginekologów. Powiedziała, że udało jej się pozyskać kilku ginekologów i od listopada oddział ruszy. Radni byli o tym doskonale informowani na sesji Rady Powiatu. Uważa, że pisanie sformułowania likwidacja mają na celu wprowadzania w błąd ludzi, pracowników szpitala. Powiedziała, że spóźniła się na dzisiejszą sesje, ponieważ miała spotkanie z pracownikami szpitala. Komentarz pracowników na ten apel był taki, że skoro dyrekcja szpitala przekazuje inne informacje i mówi, że szpital będzie istnieć, a w mediach ukazują się informacje pisemne, że likwiduje się szpital to chcą konkretnie usłyszeć, jakie stanowisko w tej sprawie ma Starosta. Zapytała, po co była ta panika wywołana przez kilku radnych? Szpital działa i mają pozyskać świąteczną i nocną opiekę lekarską, czyli rozszerzyć działalność. Powiedziała, że w otrzymanym apelu na samym końcu restrukturyzacja pisali alternatywę, jeżeli nie dostaną lepszego kontraktu, jeżeli nie będzie płynności finansowej, a powiat im już niczego by nie dał to wtedy alternatywą by było przekształcenie szpitala, natomiast to jest związane z podjęciem szeregu uchwał, informacjami do NFZ i do Wojewody. Zapytał, dlaczego radny, świadomy tego, co robi, zrobił to, co dzisiaj? Wszystkie szpitale mają problemy finansowe i mają większe długi niż brzeski szpital. Powiat jest zdenerwowany, że kolejny rok musi dopłacać pieniądze do BCM, ale to wynika z za małych kontraktów. Walczą o to, aby zwiększono im kontrakt. Wspomniała o kierunkach restrukturyzacji szpitala. Stwierdziła, że takie apele im nie pomagają.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że niepokój wśród mieszkańców jest bardzo duży od momentu pojawienia się restrukturyzacji szpitala. Stwierdziła, że być może odpowiednie służby powiatu nie odpowiednio zadziałały medialnie na uspokojenie mieszkańców. Powiedziała, że powinno być to lepiej nagłośnione w mediach.

 Radna Julia Goj-Birecka zapytała, kto dał do mediów informację o likwidacji szpitala? Stwierdziła, że nie było o tym mowy. Wspomniała, że był to radny Niesłuchowski, radny Puszczewicz. Wspomniała o audycie, o spotkaniach w sprawie programu w sprawie restrukturyzacji, w którym nie jest napisane o likwidacji oddziału ginekologicznego. Wszystko było bardzo rzetelnie przedstawione i zamiast się skupić na restrukturyzacji zasiana została panika. Stwierdziła, że ktoś nagle wysyła apele i wzywa do czegoś, czego nie trzeba bronić.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec powiedziała, że nie odpowie, dlaczego została poproszona o możliwość przedstawienia apelu, pod którym podpisało się kilku radnych. Jej zdaniem, jeżeli radni miejscy byliby zaproszeni na sesje powiatową w tym temacie to wyglądałoby to inaczej. Stwierdziła, że otrzymała takie zaproszenie, natomiast była nieobecna ze względu na pogrzeb.

 Radna Julia Goj-Birecka zgłosiła uwagę, że jeżeli przychodzi zwykły obywatel, który ich wybiera i chce zabrać głos i Przewodnicząca nie udziela mu tego głosu, a przychodzi kolega radny, który zabiera ten głos na początku sesji siejąc zamęt. Stwierdziła, że zniszczyć opinię jest bardzo łatwo, natomiast odbudować znacznie trudniej.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec powiedziała, że NIK z nich takich informacji nie przekazywał. Stwierdziła, że informacje powinny być rzetelnie przekazywane przez media. Stwierdziła, że nie może odpowiadać za to, że grupa radnych podpisała apel.

 Radna Julia Goj-Birecka powiedziała, że ta grupa radnych to rani PO i dlatego to jest przykre, że pewien radny, który chce startować robi sobie na szpitalu kampanię wyborczą. Stwierdziła, że Przewodnicząca RM ułatwiła mu to jeszcze dając głos.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec powiedziała, że to jest nie prawda, ponieważ pod tym apelem popisała się również Pani Celina Zdebik, która nie jest z PO i wielu innych radnych.

 Radna Julia Goj-Birecka stwierdziła, że tylko jeden radny startuje w wyborach i robi sobie kampanię wyborczą.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec stwierdziła, że jej zdaniem nie była to kampania, ponieważ radny odczytał tylko apeli i nikogo do niczego nie zachęcał.

 Radna Julia Goj-Birecka powiedziała, że ten apel jest nieprawdziwy i krzywdzący. Stwierdziła, że nie można występować na forum publicznym i apelować o walkę w obronie, bo likwidują szpital.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec powiedziała, że nie mogą za to odpowiadać. Ta opinia nie jest skierowana do Rady, natomiast wszyscy wyborcy mają prawo zgłaszać swoje problemy przez radnych w danym okręgu. Odniosła się do tematu zabrania głosu przez mieszkańca Brzegu. Powiedziała, że ów mieszkaniec miał już prawo zabrania głosu i zachował się tak jak zachował. Za każdym razem ów mieszkaniec zapytuje, czy będzie mógł zabrać głos wyszczególniając temat. Stwierdziła, że nie jest to tematyka sesji.

 Radna Renata Biss poinformowała, że 23 października o godz.17: 00 PCK organizuje koncert charytatywny zespołu „Luly” na rzecz najbardziej potrzebujących. Zaprosiła wszystkich do wzięcia udziału.

 Radna Bożena Szczęsna odczytała petycję skierowaną do pana burmistrza przez mieszkańców miasta w sprawie prośby o ratunek dla drzew rosnących przy ul. Wolności w Brzegu. Powiedziała, że tę petycje podpisało 130 mieszkańców w ciągu kilku godzin. Stwierdziła, że tak jak pan burmistrz jest otwarty na konsultacje społeczne np. w sprawie ul. Włościańskiej i marketu. Powiedziała, że to są prawdziwe konsultacje społeczne i pan burmistrz będzie teraz otrzymywał, co dwa dni po 100 podpisów.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak stwierdził, że rozumie, iż ci ludzie otrzymali rzetelną informację na ten temat. Powiedział, że po dzisiejszych pytaniach od radnej w tej sprawie można wywnioskować, że radna nie do końca wie, co oni zamierzają.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że pan burmistrz chce wyciąć wszystkie drzewa od strony czerwonych koszar.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że spór polegał na tym, że pan starosta i służby pana starosty w pewnym momencie miały wątpliwości, co do tego, czy w miejsce wyciętych drzew będą musieli obsadzać nowymi. Urząd prosił o to, aby uwzględnić możliwość nie obsadzania po tej stronie, ponieważ chcieliby tam zrealizować ścieżkę rowerową. Zapytał, czy radna widziała tam stan chodników?

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że nie są w takim tragicznym stanie. Powiedziała, że pan starostwa wyraził zgodę na wycinkę pod warunkiem, że będą tam nasadzone nowe drzewa i dlatego jest ten spór.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że teraz mają przeprowadzić konsultacje i nic nie zrobią bez zgody radnych. Stwierdził, że jeżeli nie będą chcieli remontu, to maja tak dużo zadań, żer ul. Wolności nie będzie realizowana.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że może być realizowana. Powiedziała, że jeżeli będzie ścieżka rowerowa to będzie realizowana, natomiast pan burmistrz się uparł w stronę Czerwonych Koszar.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że się nie upierają. Radna musi wiedzieć o tym, że drzewa znajdują się w pasie drogi i mocno się rozrosły. Powiedział, że on odpowiada za bezpieczeństwo.

 Radna Bożena Szczęsna zapytała, kiedy tam był wypadek?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że decyzja wynika tez z odpowiedzialności. Radna nie zdejmuje z niego, jako burmistrza odpowiedzialności.

 Radna Bożena Szczęsna stwierdziła, że pan burmistrz wytnie teraz wszystkie drzewa w Brzegu, ponieważ są duże i stanowią zagrożenie.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jeżeli konsultacje społeczne się nie powiodą i jeżeli mieszkańcy w tej sprawie powiedzą nie to na pewno nie zrealizują tego zadania.

 Radny Michał Siek przypomniał, że zabrał głos podczas omawiania punktu dotyczącego informacji z wykonania budżetu gminy. Wyjaśnił, że nie miał na celu zdyskredytowania materiału przygotowanego przez panią skarbnik. Stwierdził, że materiał jest rzetelny, a rozmiar musi być taki. Zwrócił jedynie uwagę, żeby do tego materiału była również prezentacja i taka była jego intencja.

 Radny Robert Karlikowski podziękował radnej Julii Goj-Bireckiej jak również radnemu Wojciechowi Komarzyńskiemu za wyjaśnienie sprawy dotyczącej BCM. Odniósł się do informacji na temat budowy wałów przeciwpowodziowych. Powiedział, że otrzymał kolejne odpowiedzi na petycję w tej sprawie. Powiedział, że w dalszej kolejności zostanie wystosowane pismo do Minister Infrastruktury i Rozwoju w sprawie przyspieszenia postępowania wyjaśniającego i rozpatrzenia odwołania od decyzji Wojewody Opolskiego, który posiada rygor natychmiastowej wykonalności. Wspomniał o apelu mieszkańców ul. Oławskiej w sprawie budowy wałów przeciwpowodziowych. Mieszkańcy apelują do pana burmistrza, aby doprowadził do spotkania z właścicielami gruntu, którzy wnieśli odwołanie. Spotkanie to powinno się odbyć w celu mediacji i kompromisowego załatwienia tej sprawy.

 Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa poinformował, że do Urzędu wpłynął list intencyjny Powiatu Brzeskiego dotyczący propozycji realizacji wspólnej inwestycji drogowej pod nazwą: Przebudowa wraz z budową infrastruktury drogi powiatowej Łukowice Brzeskie-Brzeg etap I odcinek od Zielęcic do Brzegu łącznie to jest około 4, 5 km drogi, która byłaby przebudowana. Na terenie miasta to jest około 3 km, a na terenie Skarbimierza jest to około

1, 5 km. Powiat proponuje, żeby zrealizowali ten projekt w formule partnerskiej. Powiedział, że starał się pozyskać środki finansowe z Narodowego Funduszu Dróg Lokalnych, a wkłady własne podzielić na połowę. Na terenie Gminy Brzeg kosztorysowa wartość tego zadania po uwzględnieniu kwoty dofinansowania wynosiłaby około 3 mln zł., z czego na powiat i na miasto przypadałoby po 1mln 481 tyś 250 zł. Stwierdził, że gdyby chcieli wspólnie z powiatem realizować taki wniosek to pan burmistrz musiałby podpisać list intencyjny, a inwestycja będzie musiała znaleźć odzwierciedlenie w przyszłorocznym budżecie. Stwierdził, że to są oczywiście wartości kosztorysowe i należy zakładać, że po przetargu ta kwota ulegnie zmianie. Dodał, że jest to zadanie duże, realizowane przez powiat wspólnie z miastem i Skarbimierzem, więc miałoby duże szanse powodzenia.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zapytała, czy nie ma to związku z subregionem?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że to jest wspólna inicjatywa pana starosty, jego i wójta Skarbimierza, która ma na celu realizację zadań powiatowych na terenie naszego miasta. Dodał, że to zadanie prawdopodobnie również będzie się wiązało z pewną wycinką drzew, więc bardzo prosi radną Bożenę Szczęsną, żeby również poczyniła takie konsultacje, żeby pochopnie nie wykonali kroku. Stwierdził, że zabezpieczą środki na ten cel, a następnie radna będzie ich nękała pytaniami, że to zbyt pochopne. Stwierdził, że bardzo chętnie wejdą w ten montaż finansowy, ale chciałby się ustrzec sytuacji, żeby na każdej sesji radna nie obarczała go winą za to, że jest barbarzyńcą, ponieważ to nie jest jego cel.

 Radna Bożena Szczęsna stwierdziła, że dobry gospodarz potrafi tak organizować tego typu problemy, żeby drzewa ocalić i drogi naprawić.

 Radny Grzegorz Kapela odczytał list od mieszkańca Brzegu, któremu Przewodnicząca RM nie udzieliła głosu na sesji.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec stwierdziła, że to jest odpowiedź, dlaczego ona podejmuje decyzję o niedopuszczeniu tego mieszkańca do głosu, ponieważ nie jest to związane z tematyką obrad sesji.

 Radny Henryk Jaros powiedział, że jeżeli chodzi o ul. Kolejową to jest plik dokumentów w tej sprawie. Poinformował o złożonych pismach w tej sprawie. Dodał, że czekają na odpowiedź. Zaproponował, aby zorganizować otwarte spotkanie z mieszkańcami w celu podjęcia dyskusji, zadawania pytań, wyjaśnienia spraw związanych również ze szpitalem.

 Radna Aleksandra Wróblewska powiedziała, że przedstawiciele kupców brzeskich proszą o spotkanie z panem burmistrzem. Wspomniała, że u pani sekretarz znajduje się lista z numerem kontaktowym.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do sprawy ul. Kolejowej. Powiedział, że mogą to rozważyć w momencie, kiedy PKP wykona tam remont, do którego się zobowiązał, jako właściciel. Odniósł się do listu intencyjnego. Powiedział, że trzeba podjąć decyzję, czy są zainteresowani wspólną inwestycją z powiatem i Gminą Skarbimierz. Zapytał Radę, co o tym sądzi?

 Radny Marcin Samul jego zdaniem powinni się nad tym zastanowić, ponieważ maja sporo swoich wniosków i każdy radny chciałby zrobić coś dla swojego okręgu i dla całego miasta. Jego zdaniem należałoby to odłożyć na następną sesję.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że radni często wypowiadają się na temat, jakości dróg i chodników. Stwierdził, że to zadanie to duża szansa, żeby mogli przy dobrym montażu finansowym zrealizować dosyć duże zadanie. Ta inwestycja obejmuje również ul. Małujowicką, która się wpisuje w nasze tereny inwestycyjne. Jego zdaniem warto się nad tym zastanowić, ponieważ to jest duża szansa. Kolejno zaprosił wszystkich na jarmark.

 Radna Elżbieta Kużdżał jej zdaniem nie jest to zły pomysł, aby robić inwestycje na terenie miasta. Oczekuje natomiast, aby ta współpraca była w obie strony. Wspomniała o interpelacjach, w sprawie dróg i chodników powiatowych, które były przekserowane do powiatu. Stwierdziła, że nigdy nie otrzymała odpowiedzi od powiatu w sprawie zgłoszonych problemów i nigdy nie został wykonany żaden remont na drogach, czy chodnikach przez Powiat. Jej zdaniem jest to nie w porządku, ponieważ to nie działa w obie strony.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że gro inwestycji w poprzednich latach nie było realizowanych, ponieważ nie było współpracy w innych samorządach i tak naprawdę to jest dla nich oferta. Powiedział, że on będzie wydawał decyzje na ta drogę powiatową i dlatego oczekuje, że nie będzie sytuacji, że zostało np. wycięte drzewo. Dodał, że zrobią to z należyta starannością, ale nie chce, aby później radna Bożena Szczęsna populistycznie wykorzystywała ten argument w dalszych sprawach.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że nie ma z jej strony populistycznego wykorzystywania. Stwierdziła, że mieszkańcy są oburzeni wycinaniem drzew. Ona jest tylko głosem mieszkańców.

 Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że nie jest przeciwna współpracy, natomiast oczekiwałaby, chociaż drobnych rzeczy ze strony powiatu w stronę miasta.

 Radny Wojciech Komarzyński wyraził poparcie dla tej propozycji. Dodał, że w świetle Zielonki jest to jak najbardziej w ich interesie, żeby ta droga powstałą.

 Radny Grzegorz Kapela powiedział, że on również przychyla się do tej propozycji. Jego zdaniem radni powinni to przegłosować.

 Radny Robert Karlikowski powiedział, że list intencyjny można podpisać, natomiast można by było na ten temat szerzej porozmawiać na następnej sesji.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zapytała pozostałych radnych.

 Radny Michał Siek powiedział, że jest za.

 Rady Eugeniusz Zwierzchowski powiedział, że jest za.

 Radny Henryk Jaros powiedział, że jest za.

 Radny Marcin Samul powiedział, że jest za.

 Radna Aleksandra Wróblewska powiedziała, że jest za.

 Radna Renata Biss powiedziała, że jest, za, ale również uważa, że mogłoby to być szerzej omówione na następnej sesji.

 Radny Piotr Szpulak poparł wypowiedź radnej Elżbiety Kużdżał.

 Radna Julia Goj-Birecka powiedziała, że jest za.

 Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec powiedziała, że jest za. Kolejno zgłosiła wniosek, żeby doświetlić bieżnię na stadionie po godzinie 20:00. Poinformowała, że zostały zamontowane urządzenia w części leśnej w Parku Wolności.

**Ad.15 Zamknięcie obrad XII sesji Rady Miejskiej Brzegu.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zamknęła obrady XII sesji Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 i podziękowała wszystkim za udział.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Polańska

Ewa Rutkowska-Woźniczko

Maria Łukaszów

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Brzegu**

**Barbara Mrowiec**